

Awanturnicy chińscy

otworzyli ogień do radzieckich żołnierzy „Krasnaja Zwiezda” podaje szczegóły prowokacji w rejonie Żalanaszkołu

Organ wojskowy „Krasnaja Zwiezda”, powołując się na informacje Wydziału Politycznego Radzieckich Wojsk Ochrony Pogranicza, opublikował dziś szczegóły wydarzeń, do których doszło 13 sierpnia w rejonie Żalanaszkołu (Obwód Semipalatynski, w Kazachstanie). Jak wiadomo, 13 sierpnia, kilka grup żołnierzy chińskich naruszyło radziecką granicę państwową i wtargnęło w głąb terytorium ZSRR. W wyniku środków podjętych przez radzieckich żołnierzy pogranicza, intruzi zostali wyparci poza linię graniczną ZSRR.

W tym samym dniu Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR wystosowało do MSZ ChRL ostry protest.

Radziecy żołnierze pogranicza już 12 sierpnia zauważyli jawnie prowokacyjną krzątanie maistów — pisze „Krasnaja Zwiezda”.

Chcąc zapobiec skomplikowaniu się sytuacji, wezwali oni na spotkanie przedstawiciela ochrony granicznej ChRL. Na spotkanie to nie przybył on jednak.

13 sierpnia, kilka grup żołnierzy chińskich naruszyło granicę

radziecką i wtargnęło 700 metrów w głąb terytorium ZSRR. W odpowiedzi na wezwanie do natychmiastowego opuszczenia granic ZSRR, awanturnicy chińscy otworzyli ogień do radzieckich żołnierzy.

Wywiązała się walka, w czasie której strona chińska usiłowała wysłać na pomoc jeszcze dwie grupy żołnierzy w sile od 60 do 70 osób. Ale radziecy żołnierze ochrony pogranicza, którymi umiejętnie dowodził podpułkownik Piotr Nikitienko, rozgromili chińskich prowokatorów i zmusili ich do wycofania się z terytorium ZSRR. Radziecy żołnierze, nawet ci, którzy odnieśli rany, kontynuowali walkę. Lekceważąc niebezpieczeństwo i śmierć, usiłowali oni otoczyć, zniszczyć i wyprowadzić poza granicę kraju napastników. Z bliska strzelali oni do maistów z automatów, obrzucali ich granatami. Po zdobyciu wzgórz, skład chińscy prowokatorzy rzucili radzieckich żołnierzy ogniem, jedna z grup wzięła do niewoli dwóch napastników.

Awanturnicy pekińscy zostali rozgromieni. A reszta napastników (Dokończenie na str. 2)

W Radzie Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych

NOWY JORK

Rada Bezpieczeństwa ONZ kontynuowała 14 bm. obrady na temat nowego agresywnego aktu Izraela wobec Libanu.

Przewodniczący Rady Bezpieczeństwa (w sierpniu jest nim przedstawiciel Hiszpanii) zwrócił uwagę na ataki skierowane ze strony delegata izraelskiego na instytucję ONZ. W specjalnym oświadczeniu zaapelował on do delegatów, by ściśle trzymali się porządku obrad i powstrzymali się od podważania prestżu Rady Bezpieczeństwa.

Cena 50 gr

echo



KRAKOWA

ROK XXIV PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 190 (7455)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ MIASTA KRAKOWA

Kraków, piątek 15 sierpnia 1969 r.

PROGRAM LOTU — WYKONANY

Po okrążeniu Księżyca „Sonda 7” wylądowała łagodnie w przewidzianym rejonie ZSRR

Radziecka stacja automatyczna „Sonda-7”, wysłana 8 sierpnia br., powróciła w czwartek na Ziemię. Program lotu został wykonany. Jak podaje Agencja TASS, „Sonda-7” okrążyła Księżyc i po wykonaniu wielu badań i eksperymentów w sposób kierowany opuściła się poprzez atmosferę Ziemi i łagodnie wylądowała w przewidzianym rejonie terytorium Związku Radzieckiego, na południe od miasta Kustanaj (Kazachstan).

Opuśczenie się stacji „Sonda-7” poprzez atmosferę Ziemi przebiegało po trajektorii przy wykorzystaniu aerodynamicznej siły wznoszącej. Przed wejściem w atmosferę na komendę wydaną przez urządzenie sterujące od stacji oddzielił się aparat lądujący. Po dwukrotnym zagłębieniu się w atmosferę, w wyniku hamowania aerodynamicznego, szybkość lotu aparatu lądującego obniżono z drugiej szybkości kosmicznej (ponad 11 km/sek) do 200 m/sek. Na wysokości 7,5 km uruchomiono urządzenia spadochronowe. Bezpośrednio przed lądowaniem automatycznie włączyły się silniki łagodnego lądowania.

Opuszczenie się stacji „Sonda-7” poprzez atmosferę Ziemi przebiegało po trajektorii przy wykorzystaniu aerodynamicznej siły wznoszącej. Przed wejściem w atmosferę na komendę wydaną przez urządzenie sterujące od stacji oddzielił się aparat lądujący. Po dwukrotnym zagłębieniu się w atmosferę, w wyniku hamowania aerodynamicznego, szybkość lotu aparatu lądującego obniżono z drugiej szybkości kosmicznej (ponad 11 km/sek) do 200 m/sek. Na wysokości 7,5 km uruchomiono urządzenia spadochronowe. Bezpośrednio przed lądowaniem automatycznie włączyły się silniki łagodnego lądowania.

Lublin — miastem ćwierćmilionowym

250 tysięcy mieszkańców, a ściślej 249.787, liczył 30 czerwca br. Lublin. Przeważają kobiety, których jest o prawie 15 tys. więcej niż mężczyzn. W porównaniu do okresu przedwojennego, liczba mieszkańców zwiększyła się 2-krotnie, a do stanu sprzed 25 lat — 2,5-krotnie.

Krwawe dni w Irlandii Północnej

Interwencja wojsk brytyjskich 5 osób zabitych — setki rannych w walkach ulicznych

W miastach Irlandii Północnej trwają zacięte walki. Ostatnia noc była wyjątkowo krwawa. Padło 5 ofiar śmiertelnych. Kilkaset osób zostało rannych.

Wczoraj, kiedy parlament Irlandii Północnej podjął decyzję w sprawie skierowania przeciwko walczącej ludności stacjonujących tam wojsk brytyjskich, kryzys w Ulsterze wkroczył w nowy groźny etap. Wojska te przystąpiły do ustawiania zapór z drutu kolczastego na ulicach prowadzących do dzielnicy slumsów. Bogsides, zamieszkałej przez ludność katolicką.

W Armagh padła pierwsza ofiara śmiertelna. W Belfaście zginęły 4 osoby w tym jedno dziecko. Policja otworzyła tam ogień z broni automatycznej. Przeciwko barykadom skierowano opancerzone samochody. Natychmiast obrzucono je kamieniami, butelkami z płynem zapalającym. Po raz pierwszy od wybuchu zamieszek walcząca ludność wyszła poza barykady, doszło do bezpośredniej walki z oddziałami policji i wojska.

Mimo wprowadzenia do akcji wszystkich irlandzkich sił bezpieczeństwa, oraz użycia stacjonujących w Ulsterze wojsk brytyjskich, sytuacji nie udaje się opłacać. Dzisiaj rano rząd brytyjski oświadczył, że po południu do Irlandii Północnej zostanie przetrzebionych 600 żołnierzy brytyjskich.

Jak już informowaliśmy, przedstawiciel Republiki Irlandzkiej zwrócił się do ONZ o skierowanie do Irlandii Północnej oddziałów porządkowych ONZ. Poinformowane źródła podały, iż U Thant oświadczył, że nie może pomóc w rozwiązaniu konfliktu w Irlandii Północnej.

Agencje doniosły z Dublina, iż rząd Republiki Irlandzkiej wysłał znaczne siły wojskowe w kierunku swej granicy z Irlandią Północną.

Setki irlandzkich robotników z fabryk w Birmingham i Coventry nie stawilo się 14 bm. do pracy na znak solidarności z bojownikami o prawa obywatelskie w Irlandii Północnej. W wielu dzielnicach Londynu odbyły się manifestacje dla wyrażenia solidarności z walką prowadzoną przez ludność Północnej Irlandii.

Setki irlandzkich robotników z fabryk w Birmingham i Coventry nie stawilo się 14 bm. do pracy na znak solidarności z bojownikami o prawa obywatelskie w Irlandii Północnej. W wielu dzielnicach Londynu odbyły się manifestacje dla wyrażenia solidarności z walką prowadzoną przez ludność Północnej Irlandii.

Setki irlandzkich robotników z fabryk w Birmingham i Coventry nie stawilo się 14 bm. do pracy na znak solidarności z bojownikami o prawa obywatelskie w Irlandii Północnej. W wielu dzielnicach Londynu odbyły się manifestacje dla wyrażenia solidarności z walką prowadzoną przez ludność Północnej Irlandii.

Setki irlandzkich robotników z fabryk w Birmingham i Coventry nie stawilo się 14 bm. do pracy na znak solidarności z bojownikami o prawa obywatelskie w Irlandii Północnej. W wielu dzielnicach Londynu odbyły się manifestacje dla wyrażenia solidarności z walką prowadzoną przez ludność Północnej Irlandii.

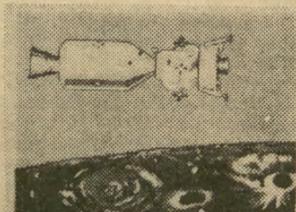
Setki irlandzkich robotników z fabryk w Birmingham i Coventry nie stawilo się 14 bm. do pracy na znak solidarności z bojownikami o prawa obywatelskie w Irlandii Północnej. W wielu dzielnicach Londynu odbyły się manifestacje dla wyrażenia solidarności z walką prowadzoną przez ludność Północnej Irlandii.

Setki irlandzkich robotników z fabryk w Birmingham i Coventry nie stawilo się 14 bm. do pracy na znak solidarności z bojownikami o prawa obywatelskie w Irlandii Północnej. W wielu dzielnicach Londynu odbyły się manifestacje dla wyrażenia solidarności z walką prowadzoną przez ludność Północnej Irlandii.

Setki irlandzkich robotników z fabryk w Birmingham i Coventry nie stawilo się 14 bm. do pracy na znak solidarności z bojownikami o prawa obywatelskie w Irlandii Północnej. W wielu dzielnicach Londynu odbyły się manifestacje dla wyrażenia solidarności z walką prowadzoną przez ludność Północnej Irlandii.

Setki irlandzkich robotników z fabryk w Birmingham i Coventry nie stawilo się 14 bm. do pracy na znak solidarności z bojownikami o prawa obywatelskie w Irlandii Północnej. W wielu dzielnicach Londynu odbyły się manifestacje dla wyrażenia solidarności z walką prowadzoną przez ludność Północnej Irlandii.

Setki irlandzkich robotników z fabryk w Birmingham i Coventry nie stawilo się 14 bm. do pracy na znak solidarności z bojownikami o prawa obywatelskie w Irlandii Północnej. W wielu dzielnicach Londynu odbyły się manifestacje dla wyrażenia solidarności z walką prowadzoną przez ludność Północnej Irlandii.



W ZWIĄZKU RADZIECKIM wystrzelono 14 bm. na orbitę okołoziemską, satelitę „Kosmos-292”, który będzie kontynuował badania przestrzeni kosmicznej.

DR BLAIBERG (60 lat), został przyjęty do szpitala Groote Schuur w związku z pogorszeniem się stanu zdrowia. 2 stycznia ub. roku w tym samym szpitalu prof. Barnard przeszczepił mu cudze serce.

INFORMACJE, które dotarły ostatnio do Paryża, świadczą, że na terenie afrykańskiej Republiki Czad trwa od wielu tygodni wojna domowa. Po stronie sił rządowych uczestniczą w niej coraz liczniejsze jednostki armii francuskiej.

PLENUM RUMUŃSKIEJ CRZZ. Informacja opublikowana przez „Agerpres” stwierdza, że za „niezadowolającą pracę, a także za poważne odstępstwa od zasad moralności komunistycznej i etycznych zasad społeczeństwa socjalistycznego, plenum jednomyślnie postanowiło zwolnić Gheorghe Apostola z obowiązków członka Centralnej Rady, Komitetu Wykonawczego i przewodniczącego Centralnej Rady Unii Generalnej Związków Zawodowych Rumunii”.

Akeja „Echa” i ZMS

Jubilatka z numerem 950 — dla córki b. partyzanta

Jak już informowaliśmy, mgr inż. Franciszyn przekazał honorarium za zakupiony przez „Czołówek” film z okresu okupacji — na książeczkę mieszkaniową PKO dla jednego z dzieci objętych naszą akcją. Kto książeczkę tę, noszącą numer 950, otrzyma? Cytujemy fragmenty listu skierowanego do fundatora: „...nawiązując do Pańskiej szlachetnej propozycji, koleżdy, byli żołnierze Armii Krajowej Obwodu „Murawa” (Myślenice), którzy byli uczestnikami walk na tym terenie, proponujemy powyższe pieniądze użyć na książeczkę mieszkaniową dla Malgosi Brytan, 16-letniej uczennicy Technikum Ekonomicznego w Myślenicach. Jest ona córką kolegi Franciszka Brytana, b. żołnierza Oddziału Partyzanckiego „Odwet”, pseudonim „Szwajk”, który walczył w „Odwiecie” od chwili jego powstania do dnia 23. XI. 1944, kiedy to dostał się do niewoli niemieckiej podczas działań bojowych we wsi Zawadka. Przeszedł oboz koncentracyjny w Gross Rosen i szpitalnie Dory, powrócił do kraju w 1945 roku. Kolega Brytan jest wzorem dobrego żołnierza i patrioty. Obecnie, mimo zniszczonego zdrowia, pracuje jako doręczyciel w tut. Urzędzie Pocztowym i — po śmierci żony — wychowuje sam 6 dzieci”. Podpisy: Kazimierz Sobolewski — „Wis”, Władysław Góralik — (pseudonim nieczytelny), Edward Gielas — „Zbych”, Bolesław Chęciński — „Cichy”, Jan Cachel — „Karski”, Andrzej Marchwiński — „Jastrząb”. (mar)

21 bm. Poczta Polska wprowadziła do obiegu znaczek wydany z okazji pobytu pierwszych ludzi na Księżycu. Jego projektantem jest artysta-plastyk A. Balcerzak. CAF — Telefoto

Niedobór kobiet w Australii

LONDYN
W ostatnim numerze swego pisma Rada Nowych Obywateli Australijskich ostrzega kandydatów do osiedlenia się na antypodach przed chronicznym niedoborem kobiet w tym kraju.

Rada stwierdza, iż każdego miesiąca emigruje do Australii przeciętnie o tysiąc więcej mężczyzn niż kobiet. Pismo zwraca uwagę, że mężczyźni, którzy nie mogą znaleźć sobie żon, niejednokrotnie stają się ofiarami alkoholizmu i gier hazardowych.

ZOO — bez klatek

HAWANA
W Hawanie rozpoczęto budowę ogrodu zoologicznego; będzie on jednym z najnowocześniejszych na świecie.

Na obszarze 300 ha stworzy się zwierzętom ze wszystkich rejonów świata naturalne warunki. Będzie to ZOO bez klatek i ogrodzeń. Z okien samochodów i autobusów, kursujących po specjalnie przygotowanych drogach, turyści będą mogli obserwować okazy zwierząt.

Hippies — w areszcie...

Policja amsterdamska aresztowała 14 bm. 55 beatników i hippiesów, którzy nocowali pod samym niebem w samym centrum stolicy holenderskiej, w pobliżu pałacu królewskiego. Było wśród nich wielu cudzoziemców.

Zapowiedziano, że zostaną oni odstawieni pod strażą na granicę Holandii.



Te kaczki będą sprzedane od reki — są przecież zmotoryzowane. CAF — Iringh



Od kilku dni w Wietnamie pld. siły wyzwolenia wzmagają aktywność, atakując bazy i obiekty wojskowe Amerykanów i armii reżimowej. Konwoje amerykańskie i sajsjońskie, zdążające na pomoc zaatakowanym bazom, wpadają w zasadzki i ponoszą dotkliwe straty w ludziach i sprzęcie. 14 bm. konwój wojsk amerykańskich i reżimowych, idący z odsieczą zaatakowanej bazy Lai Khe, wpadł w zasadzkę w rejonie Quan Loi, ponosząc poważne straty. Na zdjęciu: ewakuacja rannych do śmigłowców drogą radiową helikopterów. CAF — UPI — Telefoto

Hotelarze-amatorzy zdali egzamin na 5-tkę

Pomyślna współpraca MHS z biurami turystycznymi

Jeszcze tylko 2 tygodnie czynny będzie Międzynarodowy Hotel Studencki na terenie miasteczka — czas zatem na próbę podsumowania tegorocznego, jedynego z rzędu sezonu działalności. Hotel studencki — nie ma w tym cienia przesady — jest w czasie szczytu sezonu letniego największym hotelem w naszym mieście. Przebywać tu może bowiem jednocześnie 928 osób w pokojach 2—3-osobowych. Stołówka mieści jednocześnie 500 turystów. Aktualnie przebywają w hotelu lekkoatleci, biorący udział w mistrzostwach Polski, grupy biur turystycznych: Almaturu, Jwenturu, Orbisu, Gromady, Wawel-Touristu oraz wycieczki polonijne. W porównaniu z poprzednim miesiącem wzrosła ilość indywidualnych turystów ze 100 do 400 osób dziennie. Sprawnie działa recepcja — najpierw wprowadza się gości hotelowych do pokoi, a dopiero później pilot wycieczek melduje grupy.

Wprawdzie w pierwszych dniach dyrekcja miała podstawowe kłopoty (spróbujcie w Krakowie kupić większą ilość ręczników i małych mydełek) — ale w tej chwili wszyscy użytkownicy są zadowoleni. Podkreślali to wczoraj na konferencji prasowej przedstawiciele krakowskich biur turystycznych, składając jednocześnie oferty współpracy na rok przyszły. (25)

Z dalekopisu

Wczoraj centralna stacja sejsmologiczna „Moskwa” zarejestrowała silne trzęsienie ziemi. Według wstępnych danych, epicentrum trzęsienia znajdowało się w południowej części Japonii.

Nad Paryżem przeszła wczoraj gwałtowna burza. Potoki wody zalały miasto. 200-krotnie wzywano straż pożarną, aby wypompuwała wodę z zalanych pomieszczeń.

W Consett (W. Brytania), autobus, którym jechało 47 członków klubu krykietowego, wpadł na dom. 16 osób zostało zabitych, a 26 rannych.

Atak niedźwiedzi

SOFIA
W pobliżu bułgarskiej wioski Baczewo, rozbite niedźwiedzie rozszarpały 76 owiec. Miejscowi myśliwi zastrzelili szkodników.

Proces przeciwko „General Motors”

NOWY JORK
Do sądu stanowego w Los Angeles wpłynął wniosek, domagający się od towarzystwa „General Motors” odszkodowania w wysokości 427 milionów dolarów za to, że odmawiało ono zastąpienia wadliwych kół do 150 tys. samochodów ciężarowych swojej produkcji. Właściciele tych pojazdów musieli wymienić koła na własny koszt.

150 osób utonęło w Gangesie

DELHI
Wczoraj na Gangesie przewróciła się łódź. Pomimo energicznej akcji ratunkowej, utonęło 150 osób. Wśród ofiar było wiele kobiet i dzieci.

30 posiedzeń konferencji paryskiej
nie dało żadnego rezultatu

USA uchylają się od rozwiązania najważniejszych kwestii w sprawie Wietnamu

PARYŻ
Wczoraj odbyło się XXX piątne posiedzenie paryskiej konferencji w sprawie Wietnamu. Przewodniczący delegacji DRW — Xuan Thuy oświadczył, że konferencja nie osiągnęła żadnego postępu, gdyż USA nadal uchylają się od rozwiązania dwu najważniejszych kwestii: bezwarunkowego wycofania wojsk USA i innych państw obozu amerykańskiego z Wietnamu południowego oraz uznania prawa narodu południowowietnamskiego do stanowienia o swoim losie.

DRW popiera wniosek Narodowego Frontu Wyzwolenia i Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego, by powierzyć przeprowadzenie wolnych i demokratycznych wyborów tymczasowemu rządowi koalicyjnemu, stworzonemu przez rozmaite siły polityczne opowiadające się za pokojem, niezależnością, neutralnością i demokracją.

Wiceprzewodniczący delegacji TRR — Nguyen Van Tien wskazał, że mimo amerykańskich oświadczeń o rzekomej redukcji wojsk, liczbą żołnierzy USA w Wietnamie południowym ostatnio wzrosła i wynosiła 2 sierpnia 537 tysięcy.

Według pierwszych relacji agencji, przystąpiono do obrad w atmosferze napięcia, wobec doniesień o ponownych ciężkich walkach w Wietnamie południowym.

Główny negocjator amerykański — Lodge, uznał za stosowne oświadczyć prasie, tuż przed posiedzeniem, że „nie wyjdzie to na dobre sprawie pokoju”. Jeszcze dalej posunął się w swych wyrzuciach wobec prasy główny negocjator sajsński Lam, który wręcz twierdził, że ta „nowa ofensywa” kładzie kres nadziejom, jakie żywiono w ciągu ubiegłych tygodni.

W ten sposób obaj usiłowali raz jeszcze obarczyć patriotów wietnamskich odpowiedzialnością za przewlekanie się agresywnej wojny, wszczętej przez USA i reżim sajsński.

W rodzinnej miejscowości Napoleona — Ajacci na Korsyce, trwają przygotowania do obchodów dwusetnej rocznicy urodzin cesarza. W uroczystościach, które rozpoczną się 15 bm., weźmie udział prez. G. Pompidou. Jednym z punktów programu będzie przejście prezydenta przed frontem kompanii honorowej w mundurach z okresu Napoleona. W czasie przeprowadzanych ostatnio intensywnych prób, jeden z gwardzistów zemlał, pokonany przez upal.

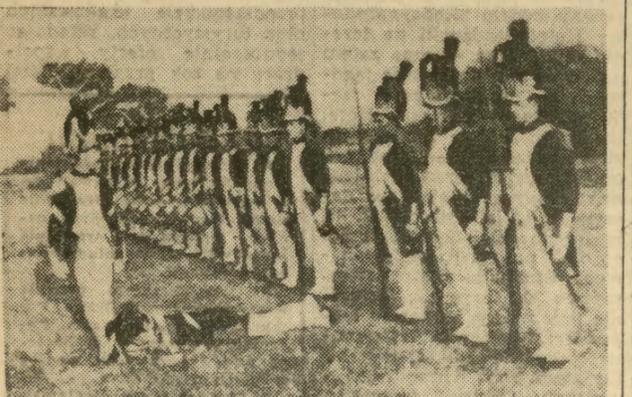
CAF — AP — Telefoto

Szczegóły chińskiej prowokacji

(Dokończenie ze str. 1)
Ków wyparto z naszego terytorium — pisze dziennik. Żołnierze radziecy zbrali porzucone przez nich automaty, karabiny, pistolety, granaty, radiostacje. Uciekając pospiesznie przed żołnierzami radzieckimi, Chińczycy pozostawili na miejscu prowokacji 2 kamery filmowe, wiele aparatów fotograficznych itd.

Wznowienie książki Zenona Kliszki pt. „Powstanie Warszawskie”

„Książka i Wiedza” wznowiła książkę Zenona Kliszki pt. „Powstanie Warszawskie”. Jej pierwsze wydanie, które ukazało się w 1967 r. zostało szybko wyczerpane. Książka zawiera opublikowane na temat Powstania przemówienia i prace autora, który bezpośrednio uczestniczył w walkach powstańczych jako zastępca dowódcy zgrupowania AL na Żolibierzu.



Któż mógł przypuszczać, patrząc na niskiego i szczupłego korsykańskiego chłopca, który błagał się po skalistych wzgórzach wokół Ajaccio, że wyróżnie z niego jeden z najbardziej znanych i sławnych ludzi Europy i ziemi? Któż mógł przypuszczać, że w dwie setki lat od chwili jego urodzin, w czasie rozrywkowego programu polskiej telewizji amator-kolekcjoner z Krośnice będzie pokazywał „zab Napoleona” ku niekłamanemu zainteresowaniu milionowej widowni. Któż mógł wówczas przypuszczać, że skromna szambelana z Kierzozi, która wpełchnięto przed laty w objęcia „Boga Wojny” stanie się narodową relikwią i o jej truchło łoczyć będą zażarcie boje naukowe, p. Brandys i setka amatorów historycznych genealogów?

200-lecie urodzin Napoleona (15. VIII. 1969 r.) W furkocie barwnych proporców

W furkocie barwnych proporców, w ogniu dymów bitewnych w godzinach nadziei rosła legenda napoleońska. Szła poprzez czas zaborów zapadając głęboko w serca, przekazywana z pokolenia w pokolenie, trudna do odbrązowienia, mimo nie raz i nie dwa czynionych wysiłków. A przecież Korsykańin, którego pierwszą literę imienia nosiło na swych czakach i kaskach miliony ludzi, nigdy nie spełnił pokładanych w nim nadziei. Przetaczały się

14 BM. WYSTARTOWALI z Rzepedzi i Lutowisk pierwsi uczestnicy XVI już z kolei ogólnopolskiego Rajdu Przyjaźni na terenie Bieszczadów. Rajd Przyjaźni zakończy się 22 bm. nad „bieszczadzkim morzem”, w Solinie.

W PONAD 50 NAJPIĘKNIEJSZYCH miejscowościach wczasowych i uzdrowiskach wypoczywają obecnie wraz z rodzinami górnicy, uratowani z katastrofy w kopalni „Gen. Zawadzki”. Wszyscy ci górnicy czują się znakomicie. W najbliższych dniach opuszczą szpitali dwaj ostatni górnicy: Henryk Kaniewski i Antoni

Z kraju

Moczała, którzy również pojadą na rekonwalescencję do sanatoriów.

PROKURATOR WOJEWÓDZKI w Kielcach wniosł do Sądu Najwyższego rewizję od wyroku Sądu Wojewódzkiego w Kielcach, w głośnej sprawie przeciwko kłusownikom — M. Zbroi i St. Bernatowi, z ręki których zginął w kwietniu br. Jerzy Sztachelski. Jak wiadomo, pierwszy z oskarżonych skazany został na karę śmierci, drugi zaś, na dożywotnie więzienie. Prokurator wniósł w rewizji o wymierzenie Bernatowi kary śmierci — czego domagał się oskarżyciel na procesie w Kielcach.

Pół miliona młodzieży uczestniczyło w Festiwalu Piosenki Radzieckiej

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej obchodzić będzie wkrótce 25-lecie swojej działalności. Pierwsze organizacje przyjaźni polsko-radzieckiej powstały wcześniej jesienią 1944 r. w Chełmie, Tarnobrzegu i Lublinie.

TPP-R zjednało sobie w ciągu 25-lecia swojej działalności nie tylko szerokie rzesze aktywne, ale także miliony obywateli Polski Ludowej. Świadczy o tym chociażby masowy udział społeczeństwa w najrozmaitszych imprezach, organizowanych i inspirowanych przez TPP-R.

Do najpopularniejszych imprez o charakterze ogólnopolskim, należy Festiwal Piosenki Radzieckiej, organizowany corocznie w Zielonej Górze. W br. wzięło w nim udział, począwszy od wstępnych eliminacji, ponad pół miliona osób.

Prawie 200 tys. imprez zorganizowało TPP-R w ciągu ostatnich dwóch lat. Wystawy, odczyty, pokazy filmów, spotkania z kombatantami II wojny światowej oraz przedstawicielami nauki i kultury.

TPP-R rozwija swoją działalność w ponad 50 tys. organizacjach, na które składają się zarówno członkostwa zbiorowe (ponad 16 tys. zakładów pracy i fabryk), jak i koła indywidualne. Członkami TPP-R jest wiele fabryk, m. in. Huta im. Lenina. Ponadto w ponad 20 tys. szkół podstawowych i średnich działają Szkolne Koła Przyjaciół Związku Radzieckiego.

TPP-R rozwija ożywioną współpracę z Towarzystwem Przyjaźni Radziecko-Polskiej w ZSRR.

Czworaczki w Nowym Jorku

NOWY JORK
Wczoraj w Nowym Jorku, urodzili się czworaczki. Matka czterech chłopców, z których każdy waży ok. 2,2 kg, czuje się dobrze.

Umorzono śledztwo w sprawie Defreggera

BONN
Prokurator we Frankfurcie nad Menem, dr D. Rahn umorzył dochodzenie przeciwko monachijskiemu biskupowi — sufraganowi Matthiasowi Defreggerowi. Prokurator dla uzasadnienia decyzji umorzenia postępowania powołał się również na to, że — jak powiedział dosłownie: „Różne sądy zagraniczne potwierdziły dopuszczalność podobnych represji jak egzekucja w Filetto”.

Jak donosi agencja DPA z Watykanu, rzecznik watykański oświadczył korespondentowi tej agencji 14 bm., iż Watykan przyjął „zadowoleniem” do wiadomości decyzję prokuratury frankfurckiej.

przez nasz kraj jego armie, szły za nim tysiące młodych Polaków, gonili go okrzyki „Vive l'Empereur!” tylko dlatego, że jego wrogowie zrządzeniem historii byli naszymi wrogami i przy jego marzeniach o podboju świata marzyła nam się wolna, niepodległa ojczyzna.

Uchwała rządów CSRS, CRS i SRS

Srodki w celu zapewnienia porządku i bezpieczeństwa w dniach sierpniowych

W czwartek opublikowano uchwałę rządów Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, Czeskiej Republiki Socjalistycznej i Słowackiej Republiki Socjalistycznej w sprawie zapewnienia spokoju, porządku publicznego i bezpieczeństwa w dniach sierpniowych.

W uchwale czytamy m. in.:
Chociaż sytuacja na ważnych odcinkach naszego życia społecznego stopniowo, krok za krokiem, konsoliduje się, a przytłaczająca większość obywateli dąży do spokoju i porządku, do normalnego demokratycznego rozwoju naszego socjalistycznego społeczeństwa, to jednak z drugiej strony w ostatnim czasie znów aktywizuje się wywrotowa działalność sił antysocjalistycznych i antyradzieckich. Rozpowszechniane są ulotki i

mieniu ze sztabem milicji ludowej — pomoc oddziałów milicji ludowej.

2) Rządy podkreśliły osobistą odpowiedzialność kierowniczych pracowników we wszystkich organach państwowych i organizacjach gospodarczych za podjęcie we właściwym czasie kroków, które zapobiegają nadużywaniu środków materialnych i ludzi dla rozpętowania zamieszek lub wyrządzania szkody i podważania normalnego przebiegu produkcji, pracy transportów i niezakończonego zaopatrzenia ludności.

3) Rządy wezwały prokuratury i sądy, aby przy ścisłym przestrzeganiu ustaw z całą surowością traktowały szkodników i osoby naruszające ustawy a zagrażające porządkowi i bezpieczeństwu obywateli i państwa.

Nowa dzielnica

Gdańska Przymorze — osiedle gigantów mieszkańowych

W nadmorskiej dzielnicy Gdańska, na Przymorzu, powstaje jedno z największych spółdzielczych osiedli mieszkaniowych w Polsce.

Wśród licznych domów o nowoczesnej architekturze wyróżniają się 11-kondygnacyjne budynki z tzw. przesłanitami, gdzie lokalizuje się sklepy. W ubiegłych latach wzniesiono już dwa takie domy po 460 mieszkań każdy. Obecnie buduje się olbrzymi obiekt tego typu przy ul. Lumumby. Dom ma 600 m długości, 12 klatek schodowych i pomieści około 5 tys. lokatorów. Większość z nich wprowadziła się już do nowych mieszkań.

Wkrótce przy ul. Czerwonego Sztandaru przystąpi się do wznoszenia budynku, w którym zamieszka ponad 6 tys. osób.

Požary

Groźny pożar wybuchł wczoraj na terenie Rolniczego Zakładu Doświadczalnego WSR w Mydlnikach. Spłonęła wiata ze zbiorami z 20 ha oraz sprzęt rolniczy. Straty szacuje się na ok. 700 tys. zł. Dochodzenia w tej sprawie są w toku, jednak już we wstępnej fazie stwierdzono poważne uchybienia i niedociągnięcia w zakresie przepisów pożarowych.

Dziś w nocy w Głupczowie (pow. Miechów) spłonęły 2 stodoły ze zbiorami. (hs)

KRONIKA wypadków

W Myślenicach kierowca samochodu osobowego 21-letni Stanisław Walter (zam. w Polance), ruszając z postoju, włączył niewłaściwy bieg, wskutek czego pojazd pojechał do tyłu, przysięgnając 59-letniego Józefa Firka (zam. w Stróży). Ofiara wypadku zginęła na miejscu. W Szafarach przebiegająca przez jezdnę 68-letnia Magdalena Szewczyk (zam. w Bańskiej), wpadła pod samochód osobowy, doznając śmiertelnych obrażeń. W Andrychowie podczas mycia okna wypadła z IV piętra, ponosząc śmierć, 67-letnia Alina Porębska (zam. w Choczni). Podczas wybierania piasku z odkrywki w Liszowicach (pow. Brzesko), zostali zasypani: 25-letni Wincenty Kowalczyk (zam. w Rożnowie) oraz 34-letni Marian Mielec (zam. w Charzewicach). W Kołczyżu zginął, jego kolega udało się uratować. Na budowie domu ludowego w Prandocinie (pow. Miechów), został śmiertelnie porażony prądem elektrycznym 45-letni Bogusław Gach (zam. w Prandocinie).

echo KRAKOWA

REDAGUJE KOLEGIUM: Teresa Stanisławska — redaktor naczelny Czesław Morawetz — sekretarz odpowiedzialny Olga Dubanowska, Maria Kwiatkowska, Janina Lovellowa, Antoni Susarczyk — członkowie kolegium.

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wisła 2. Telefony: centrala 235-60, redaktor naczelny 246-78 sekretarz odpowiedzialny 580-33 dział miejski 219-48, dział teczności i czytelnikami 542-53, dział sportowy 543-58, archiwum 546-34. Biuro Ogłoszeń 553-90. Nie zamawianych materiałów redakcja nie zwraca.

WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa”, ul. Wisła 2. DRUK: Krakowska Drukarnia Prasowa, ul. Wielopole 1. KOLPORTUJE: „Ruch”, nr centrali telefon. 252-90, Koniec druk — godz. 16.30.

Te sympatyczne boćki, które zamieszkały w Rogoźnem (woj. bydgoskie), mają pełne zaufanie do wiejskiej elektryfikacji. Wybudowały bowiem swoje gniazdo na słupie sieci elektrycznej.

CAF - Gill



Trzech chłopców - to za mało

Nie tylko zółwie tempo ale i absolutna beztroska nie zbudują domu kultury w Wolbromiu

Na stoku nasłonecznionego wzgórza, pod rozległym sosnowym lasem, a zarazem w bezpośrednim sąsiedztwie dużych, zatrudniających już dziś 2,5-tysięczną załogę Zakładów Gumowych oraz nieomal na skraju osiedla mieszkaniowego - zlokalizowany został w Wolbromiu dom kultury. Obejmuje on: salę teatralno-kinową na 450 miejsc, halę sportową z odpowiednim zapleczem sanitarnym (natryski, szatnie), czytelnię, bibliotekę, salę dla amatorskich zespołów artystycznych, pomie-

szczenia, które we wiadanie obejmą ZMS-owcy i harcerze, klub ZBoWiD, kawiarnię. Na budowę przyzakładowego domu kultury, z którego korzystać będą również mieszkańcy całego miasteczka, przeznaczono 13,8 mln zł.

Zarówno Zakłady Gumowe jak i Wolbrom bardzo pilnie potrzebują takiej właśnie inwestycji kulturalnej. Toteż nie dziwnego, że gdy zapadły decyzje, iż w 1967 r. podjęta będzie budowa przyzakładowego domu kultury, spotkało się to z ogólną gorącą aprobatą. Wojewódzka Komisja Rozdziału Robót powierzyła to zadanie Olkuskim Przedsiębiorstw Budowlanemu. Już w pierwszym roku budowy miało ono wykonać tutaj roboty o wartości ponad 2,6 mln zł. Zadania przyjęło, ale nie przerobiło ani przysłowiowego grosza. Zadania na 1968 r. opiewały na 2,3 mln zł, z czego przerobiono zaledwie 1,2 mln zł. Pierwotny plan na 1969 r. przewidywał przerób w wysokości niespełna 2 mln zł. Woj. Komisja Rozdziału Robót doceniając rangę tej inwestycji zwiększyła limit do ponad 4,6 mln zł. Chodziło o nadrobienie opóźnień. I znowu Olkuskie Przed. Budowlane podjęło się wykonania zadań. Pomimo to w pierwszym półroczu br. przerobiono tylko 738 tys. zł.

W ub. roku sygnalizowaliśmy na łamach „Echa” niedostateczny postęp robót na budowie i wskazywaliśmy na konsekwencje jakimi to zagroża. Obecnie powracając do tematu - musimy sytuację w Wolbromiu uznać za alarmującą. W ciągu ubiegłego bowiem roku i I półrocza br. podniosły się nieco mury obiektów, wzrosł stan zaawansowania robót surowych, ale perspektywa niezamknięcia

ośrodka kulturalnego w stanie surowym przed okresem jesiennych deszczy i przed zimą grozi poważnymi konsekwencjami. Jeśli zniszczenia wywołane działaniami klimatycznymi okazywały się dotąd znaczne i trzeba było niektóre fragmenty od nowa przerabiać i uzupełniać, to obecnie zniszczenia mogą się okazać jeszcze bardziej poważne. Co więcej, zaczynają nadechodzić dostawy: kinowa aparatura projekcyjna, inne elementy zamówionego wyposażenia, co przy braku właściwych pomieszczeń dla składowania, powoduje ogromne trudności, grożąc równocześnie zniszczeniem cennych dostaw.

Gdy ostatnio odwiedziliśmy plac budowy zastaliśmy tutaj na jego rozległym terenie tylko kierownika (inżyniera, którego „odstąpiły” Wolbromskie Zakł. Gumowe - Olkuskim Przed. Budowlanemu, skazującemu się na brak kadr) oraz... trzech młodzieńców z OHP. Ten sposób nuczania młodych ludzi organizacji na wielkim placu budowy, wydaje się nam czymś urągającym zasadom wychowania zawodowego i przede wszystkim obywatelskiego. A ponadto powierzanie tak wielkiego majątku narodowego nawet pełnym najlepszej części chłopcom - zakrawa na prawdziwy skandal! Bo pomysłmy budowę o wartości wielu milionów złotych realizuje trzech nastolatków...

Zdajemy sobie sprawę z trudności kadrowych Olkuskiego Przed. Budowlanego, ale nawet najpoważniejsze trudności nie mogą tłumaczyć tak beztraskiego stosunku do podjętych zadań i zobowiązań, do wspólnego majątku społecznego.

B. PIECZONKOWA

W Kazimierzu - pusto i cicho

Nałęczów zaprasza zmęczonych i chorych na serce

Kazimierz - miasto malarzy, pisarzy, architektów i dziennikarzy, jeszcze kilka lat temu było pełne wczasowiczów latem. Tego roku robi wrażenie pustego. Na każdym kroku kartki obwieszają wolne pokoje do wynajęcia - możecie śmiało i „w ciemno” jechać. Teraz, bez tłumów, można tam wspaniale wypoczywać.

Trudno po raz setny zachwalać oczywiste uroki miasteczka, wawozów, spichlerzy, spacerów przez pola i iglaste lasy na piaskach, kamiennolomny wapienne, piaszczyste brzegi Wisły. Dużo tu owoców na stoiskach, kino „Wisła” - codziennie daje inny film. Dom Prasy jest nadzwyczaj gościnny, można tu przychodzić do czytelnicy, na gry towarzyskie, nad nowo otwartej basen kąpielowy i do piwniczki, zwanej „Piekielkiem”. Kto nie dotrże jednak na szczyt Wawozu Małachowskiego pod tęgą górą, temu zachwalamy doskonałą kawiarenkę „Renatkę” u podnóża wawozu.

Osobny rozdział to cmentarze - chciałoby się rzec: przybyć tu za kilkadziesiąt lat i umrzeć. Nie ma w tym zbyt wielkiej przesady - wiele osób, które pokochały Kazimierz życzy sobie tu pobyć wieczność, a to ponoć najlepsza forma reklamy (vide Neapol).

Kto da się nakłonić do przyjazdu tutaj - można odbywać tę podróż wstępując po drodze na przykład do wszystkich pięknych a zapomnianych miejsc Kielecczyny, takich jak św. Katarzyna, Puszcza Jodłowa, św. Krzyż, Pińczów, Jędrzejów, Wiślica itd. - niech koniecznie zajrzy i do Nałęczowa. Klimat tu wspaniały, łagodny - wiadomo, Nałęczów leczy serca. Można i trzeba tu przybyć na dłużej. Dotyczy to wszystkich, nie tylko tych, którym zawał zaglądał już w oczy. Jest to idealna miejscowość dla zmęczonych.

Kiedyś było to ulubione miejsce wypoczynku i stałego pobytu Zeromskiego, Prusa, Andriollego. Chatka Zeromskiego robi wrażenie, jakby mistrz przed chwilą wyszedł z niej na moment do parku. W pobliskim parku - oprócz sadzawek z labędziami, znajdują się piękne budynki sanatoryjne dla sercowców. Staładł dosłownie dwa kroki do Muzeum Prusa.

A nie zrażajcie się faktem, że ostatnio zatkało się „Zródło miłości”. Woda ze źródła dr Celińskiego, popularna „Nałęczowianka” jest najlepszą stółową wodą mineralną w Polsce. (zs)

W 25-lecie samolotem nad Polską

Ręcznie malowane...

Po samolotowym pokonywaniu trasy jazdy pociągiem, który dystans 75 km z Poznania do Chodzieży przejechał w ponad półtorej godziny, wydawała się prawdziwie żółwią podróżą. Lecz w drodze powrotnej nie żalowałem straconego czasu, ani też wolego dnia w rajdowej marszrucie. Położone na północnym krańcu tzw. „wysoczyzny gnieźnieńskiej” miasteczko jest naprawdę warte zwiedzenia. Historia Chodzieży sięga początku XV wieku, kiedy to po pożarze Leszna przybyli tu liczni sukienicy, zakładając swe warsztaty tkackie. W 1763 r. czynne już były 54 warsztaty sukienicze, pracowało też 156 koronkarzy, a na ogólną liczbę 216 rzemieślników aż 93 było sukiennikami. Po I rozbiórce Polski, Chodzież została włączona do zaboru pruskiego i z początkiem XIX wieku z 2500 mieszkańców 1/3 stanowili koloniści niemieccy. I oni zajmowali się tkactwem, tak, że w 1802 r. czynnych było tu już 77 warsztatów zatrudniających ponad 500 tkaczy. Dziś po tej galezi przemysłu pozostały już tylko historyczne pamiątki w postaci drewnianych lamusów tkackich z końca XVIII w.

Miasteczko liczące blisko 15 tysięcy ludzi jest na wskroś przemysłowe, a o jego bujnym rozwoju zdecydowało i w dalszym ciągu decyduje założenie fabryki porcelany, słynnego dziś „Porcelitu”.

Nieopodal dworca kolejowego wznoszą się mury szeregu budynków z czerwonej cegły, wysokie kominy starej części fabryki i nowoczesne budynki, postawione już po wojnie, w trakcie rozbudowy zakładów. Bo chodzieski „Porcelit” zdobył sobie ogromne uznanie na rynkach światowych. Dziesiątki dyplomów, medali z najrozmaitszych miast targowych „świata” dowodzą świetnej jakości produkowanych tu wyrobów. Serwis obiadowe, kawowe, flakony, popielniczki, maskotki - tysiące rodzajów i wzorów porcelanowych cacek z napisem na spodzie „hand painted” (ręcznie malowane) i literką „C” w trójkącie obramowanym wianuszkami laurowych listków, zdobyły najwytworniejsze domy w ponad 50 krajach świata, jako że cała niemal produkcja idzie na eksport. Trzeba przyznać, że załoga zakładów pracuje ciężko na utrzymanie i stałe ugruntowywanie swej sławy. Licząca ponad tysiąc ludzi armia pracowników, to wysokiej klasy fachowcy, wykształceni z porcelanowej gliny prawdziwe arcydzieła. Kilkudziesięciopięciodobowa grupa artystów bezustannie opracowuje nowe wzory, projekty, które dostosowane do gustów zagranicznych kontrahentów wędrują w daleki świat.

Dużo się tu buduje. Powstają nowe bloki mieszkalne, zakłada się urzędnia komunalne, poszerza stare i buduje nowe drogi, wodociągi, gazociągi, kanalizację. Działają dwa domy kultury, szereg szkół podstawowych i średnich.

Chodzież to także piękny ośrodek rekreacyjny, nazywany nawet „Szwajcarią Wielkopolską”. Miasteczko położone pomiędzy trzema jeziorami, otoczone ogromnymi obszarami lasów jest wymarzone miejscem letniego wypoczynku. Świetnie zagospodarowane jezioro miejskie z przystanią wodną, plażą, szatniami, wypożyczalnią kajaków itp. dostarcza w pogodne dni wspaniałych możliwości rozrywki. Gdy pochmurno, sosnowe lasy zapraszają na spacer, kusząc obfitością leśnych owoców a jesienią dosłownie całymi koloniami kurek, kozaków i borowików.

Walory klimatyczne Chodzieży ściągają tu zresztą każdego roku sporo turystów zagranicznych, liczne kolonie.

Wiele zakładów przemysłowych Poznania buduje tu swe ośrodki wypoczynkowe, a nowoczesny Dom Turysty zapewnia możliwości zatrzymania się przejeżdżającym turystom.

W ciepły wieczór, zmęczony włóczęgą po mieście, przysiadłem na ławeczce w rynku. Czysty, otoczony ładnymi domkami, schludnie otynkowanymi, czni sympatyczne wrażenie. Przed oczami położyły się kościół parafialny, o którym najstarsze wzmianki zachowały się z XV wieku. Początkowo gotycki, po zniszczeniu w czasie wojen szwedzkich został odbudowany w stylu barokowym, stanowiąc dziś jeden z cenniejszych zabytków sakralnych Wielkopolski.

Nowo zbudowaną ulicą, wracam na stację kolejową, mijając po drodze osiedle nowych domów i również nowy dworzec autobusowy. Chwilę czekam na pociąg i torami wśród ciągnących się kilometrami lasów wracam do Poznania, skąd następnego dnia wcześniej rano startowaliśmy do kolejnego etapu naszej samolotowej włóczędzy nad Polską.

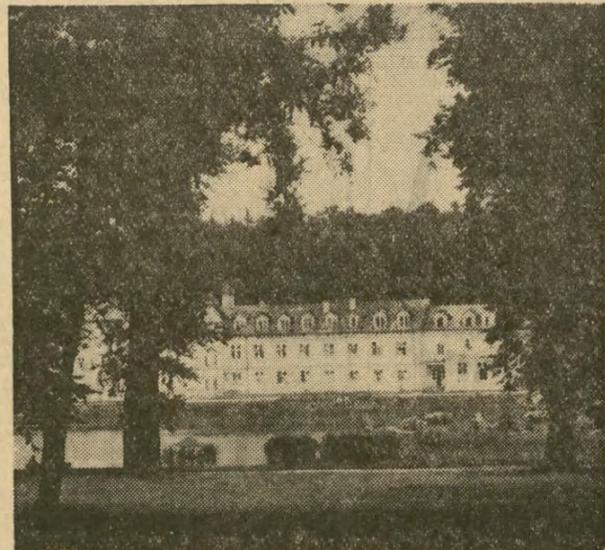
JERZY LANGIER

Czy pszczołę można wydoić?

Jad pszczeli jest, jak wiadomo, cennym lekarstwem. Jednakże wydzieliwszy minimalną ilość tego jadu przy ukąszeniu - pszczoła ginie. Konstruktorzy amerykańscy zaradzili temu budując superminiaturową dojkarkę elektryczną. Przy pomocy tego aparatu można otrzymywać cenny jad pszczeli, nie czyniąc przy tym owadom najmniejszej szkody.

Latający strażak

Inżynierowie radzieccy skonstruowali samolot, przeznaczony specjalnie do walki z pożarami lasów. Jest to hydroplan AN-2P, skonstruowany na bazie znanego aparatu AN-2W. Samolot przygotowany jest do zrzucaenia desantów strażaków; jego wielkie zbiorniki na wodę dają się uzupełniać bez przerwy w locie - poprzez „muśnięcie” tafli wody. Jak wykazały eksperymenty, samolot przy wysokości lotu 5-10 metrów nad koronami drzew, z szybkością 150-160 km/godz. może zalać wodą obszar o długości 60-80 m i szerokości 16-18 m.



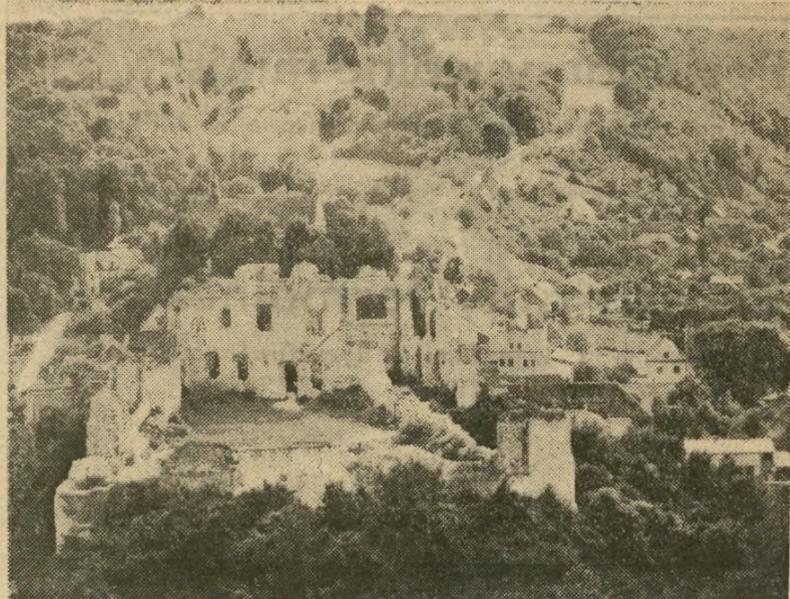
Na zdjęciu górnym: główny gmach uzdrowiska nałęczowskiego.

Fot. Jerzy Jabłoński



Widok z baszty na Kazimierz nad Wisłą. Na pierwszym planie ruiny zamku.

CAF - Fot. Barącz



Nowości wydawnicze

Wieniamin Kawierin. Witaj bracie! Pisać bardzo trudno. Tłum. E. Bojanowski. KiW. Str. 240. Cena 15.— Wspomnienia z lat 20-tych zawierające także portrety znanych pisarzy, jak np. Bułgakowa, Gajdara, Majakowskiego i in.

Mieczysław Brzeziński. Czekaj, mam. Czyn. Str. 235. Cena 12.— Podpułkownik rezerwy, dziennikarz i publicysta wspomina lata 1939-45.

Lucjan Wolanowski. Z zapartym tchem. Iskry. Str. 378. Cena 28.— Reportaże z różnych części świata, o sprawach intrygujących, niezwykłych, nieznanych.

Maria Kasprowiczowa. W naszym górskim domu. PIW. Str. 217. Cena 15.— Zbiór szkiców o Harendzie wybranych z różnych prac autorki.

Joel de Rosnay. Powstanie życia. Od atomu do komórki. Tłum. L. Zagórska. WP-Omega. Str. 204. Cena 10.— Uwzględniając różne dziedziny wiedzy autor stara się odpowiedzieć na pytanie: jak powstało życie? Piotr Makowiecki. Pomyśl zanim odpowiesz. Tłum. F. Halfter. WP. Str. 326. Cena 15.— Różne pytania i odpowiedzi z dziedziny fizyki, matematyki, geografii, astronomii itp. Russell L. Ackoff. Decyzje optymalne w badaniach stosowanych. Tłum. B. Walentyńciewicz. PWN. Str. 539. Cena 55.— Jest to pozycja interesująca dla pracowników naukowych wszystkich dziedzin nauk stosowanych. Tadeusz Wleczorek. Geneza przysposobienia rolniczego w Polsce. LSW. Str. 258. Cena 16.— Powieść współczesna. Bibliografia polskiej literatury pięknej i dokumentalnej w wyborze. 1944-1963. CPARA. Str. 131. Cena 15.—

Wojewódzka Komenda Ochotniczego Hufca Pracy ZMS i ZMW
Kraków, al. Słowackiego 44,
zawiadamia, że
w okresie od lipca do października
kieruje studentów i młodzież szkolną
męską, powyżej lat 18,
do pracy w Krakowskim Przedsiębiorstwie Robót Inżynierskich, Kraków, ul. Mazowiecka 31. — Praca przy robotach ziemnych, drogowych, na terenie miasta Krakowa. — Wynagrodzenie akordowe.
Studenti będą mieli zaliczoną na uczelni obowiązującą praktykę.
Zgłoszenia przyjmuje Komenda Hufca i Przedsiębiorstwo. K-6721

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS Oddział Przewozów i Spedycji — w Krakowie, ul. Cystersów 15, zatrudni natychmiast 10 MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, 15 KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy, 3 ŁADOWACZY do wyładunku wagonów kolejowych, zamieszkałych na terenie miasta Krakowa, Nowej Huty i powiatu krakowskiego. — Zgłoszenia osobiste, w celu omówienia warunków pracy i płacy, w Sekcji Kadr, parter, pokój 4, od godziny 7 do 14.

10 PRACOWNIKÓW — do za- i wyładunku zbóż — zatrudni natychmiast, sezonowo, Zakłady Zbożowo-Młynarskie „Ziarno” — Kraków, ul. Zabłocie 53. Wynagrodzenie według umowy. Wypłata za wykonaną pracę codziennie.

Zakłady Produkcji Części Zamiennych Maszyn Budowlanych — w Krakowie, ul. Mogińska 71 — zatrudni natychmiast na korzystnych warunkach: MGR INŻ. MECHANIKA z długoletnią praktyką na stanowisku inżyniera postępu technicznego i racjonalizacji, INŻYNIERA ODLEWNIKA ze znajomością produkcji modeli z drewna — na stanowisko st. mistrza, MODELARZY po ukończeniu szkoły zawodowej, z praktyką, ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH do prac w odlewni.

Oferty przyjmuje codziennie Dział Kadr, pokój nr 34, od godziny 7 do 15.

TYNKARZY, MURARZY, CIESLI, LASTRIKARZY, FLIZIARZY, MALARZY, PARKIĘCIARZY, OPERATORÓW DZWIĞÓW SAMOJEZDNYCH, OPERATORÓW SPYCHAREK — zatrudni natychmiast na terenie Jaworzna, Skawiny i powiatu chrzanowskiego — Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowlane „Zachód”.

Praca stała w akordzie. Przy akordzie zryczałtowanym premią w wysokości do 40 proc. Bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych, przy których stołówki wydają obiady w cenie 9 zł.
Do pracy przyjmują i informacji udzielają: Zarząd Budowlano-Montażowy, Chrzanów, ul. Oświęcimska 73, Kierownictwo Grupy Robót Jaworzno-Osiedle Stale (barak), Kierownictwo Grupy Robót Skawina, ul. Ogrody oraz Dział Zatrudnienia KPB „Zachód” w Krakowie, ul. Salwatorska 14, pokój 104, tel. 239-40. K-7478

Przedsiębiorstwo Geofizyki Górnictwa Naftowego — w Krakowie, ul. Lubicz 25 — zatrudni natychmiast KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kategorią prawa jazdy, do pracy w terenie oraz BLACHARZA do pracy na miejscu. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Płacy, pokój 253, II piętro — w godzinach od 7 do 15.

Nowohuckie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa w Nowej Hucie — zawiadamia, że zatrudni dodatkowo MONTERÓW SAMOCHODOWYCH i SPAWACZY (spawanie blach), na II i III zmianę.

Przedsiębiorstwo zapewnia pełny front pracy, dobre wynagrodzenie wg obowiązujących stawek akordowych. — Zgłoszenia przyjmuje kierownik Warsztatów Samochodowych w siedzibie Przedsiębiorstwa w Nowej Hucie. — Dojazd tramwajem nr 5, do przystanku przy zajezdni tramwajowej.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowy Pieców Przemysłowych — w Krakowie, ul. Łokietka 20 — przyjmuje do pracy INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW na stanowiska kierowników budów, KOSZTORYSANTÓW, MURARZY PIECÓW PRZEMYSŁOWYCH.

Zgłoszenia osobiste przyjmuje i informacji udziela Inspektorat Kadr i Szkolenia KPBP — Kraków, ul. Łokietka 20. K-7549

Dyrekcja Krakowskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich Nr 1 w Krakowie przy ul. Mazowieckiej 31 oraz Zasadnicza Szkoła Budowlana Krakowskiego Zjednoczenia Budownictwa w Krakowie-Nowej Hucie ogłaszają

DODATKOWE WPISY
do klasy I, na rok szkolny 1969/70, w zawodzie: monter wewnętrznych instalacji budowlanych.

Nauka trwa 2 lata. — Wpisów dokonuje ZSB-KZB w Krakowie-Nowej Hucie, bez egzaminów wstępnych.

Warunki przyjęcia:
1) ukończone 16 lat życia
2) świadectwo ukończenia szkoły podstawowej 3) dobrej stan zdrowia.
Szkoła nie posiada internatu.
Uczniowie otrzymują za praktyczną naukę zawodu wynagrodzenie w wysokości:
klasa I — 260 zł, klasa II — 380 zł, plus ewentualną premię uznaniową.
Szczegółowych informacji udziela Sekretariat ZSB-KZB w Krakowie-Nowej Hucie, al. Róż, os. Urocz. bl. 13, pokój 7, tel. 426-88.
Dojazd z Krakowa tramwajem linii nr 4, 5 i 15 do placu Centralnego w Nowej Hucie, następnie al. Róż do budynku szkolnego.

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania — w Krakowie, ul. Nowohucka 1 — zatrudni natychmiast: KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH, z I, II i III starą kat. prawa jazdy, kwalifikowanych MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, LAKTERNIKÓW SAMOCHODOWYCH, ELEKTROMONTERÓW SAMOCHODOWYCH, SPAWACZY elektryczno-gazowego, MURARZY, przyuczonego OGRODNIKA oraz ŁADOWACZY i SPRZĄTACZY ULIC. — Zapewniamy dobre warunki pracy w nowo otwartej bazie Przedsiębiorstwa. — Kandydaci przyjmowani są bez skierowania do pracy z Wydziału Zatrudnienia.

WPISY na kursy pisania na maszynach przyjmuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów w Oświęcimiu, ul. Obozowa 38, Technikum Ekonomiczne.

DO egzaminów mistrzowskich we wszystkich zawodach przygotowują kursy WZS „Oświata” (zajęcia w soboty i niedzieli), tel. 394-23.

WPISY na kursy pisania na maszynach przyjmuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów w Tarnowie, Janka Krasińskiego 19, Technikum Ekonomiczne.

KROJU, szycia i modelowania — wyuczają kursy WZS „Oświata”, Kraków, Mazowiecka 8.

WPISY na kursy pisania na maszynach przyjmuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów w Trzebinii, ul. Krakowska 12, Technikum Ekonomiczne.

SPAWACZY, operatorów sprzętu budowlanego, palaczy c. o. szkoli WZS „Oświata”, Kraków, Mazowiecka 8, tel. 394-23.

WPISY na kursy pisania na maszynach przyjmuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów w Nowej Hucie, os. Szkolne 37, Technikum Ekonomiczne.

WPISY na kursy pisania na maszynach przyjmuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów w Jaworznie, ul. Zawadzkiego 5, Technikum Ekonomiczne.

WPISY na kursy pisania na maszynach przyjmuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów w Nowym Targu, ul. Szpitalna 8, Technikum Ekonomiczne.

WPISY na kursy pisania na maszynach, stenografii, biurowości, kurs sekretarek po maturze oraz eksperymentalny kurs stenografii dla absolwentów szkół średnich i studentów przyjmuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów, Kraków, Miłkowska 2.

Matrymonialne

PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz: „Venus” Koszalin, Kolejowa 7. Blyskawicznie prześlemy krajowe adresy.

Kupno

SHL kupię okazjnie. — Kraków-Prokocim, Gersona 2a.

FLYTE marmurową, jasną, 180x90 cm, grubość do 2 cm — kupię. Tel. 359-23.

Praca

PILNIE potrzebna pomoc do jednorocznego dziecka, na stałe lub dochodząca. Kraków, ul. Podmiejska 9 m. 1.

FRYZJERKĘ oraz uczennicę po kursie, przyjmę. Nowa Huta, osiedle Sportowe 22.

POTRZEBNA pomoc do gospodarstwa, do 2 pań, na 4 godz. dziennie. Tel. 594-81, godz. 19-21.

FRYZJERSKA uczennicę, po kursie, przyjmę na stałą posadę. Lenczowski, Wieliczka, ul. Boh. Warszawy 14.

Sprzedaj

SPRZEDAM okazjnie nowy saksofon tenor „Welt Klang”. Tel. 332-40.

WAPNO stare 30-letnie — sprzedam. Zgłoszenia — Kraków, Turecka 8.

WTRYSKARKĘ mechaniczną, półautomat — sprzedam. Tel. 623-19.

2 KREDENSY pokojowe, pięknie rzeźbione, styl ludowy — sprzedam. Tel. 546-66.

„FIAT 850” — sprzedam. Lubelska 13/32, godz. 17-19.

FORTEPIAN „stingl” — krótki, krzyżowy — sprzedam tanio. Kraków, Kochanowskiego 30/1.

SPRZEDAM tranzystorowe autoradio „Grundig”, magnetofon „Melodia”, aparat fotograficzny „Verra” z dalmierzem, powiększalnik „Krokus 3”, kamerę „Quarc M”, projektor „Lucz 2”, lampę elektronową „Nowa 10”. Kraków, Dietla 34/9.

Lokale

3 POKOJE kuchnie, superkomfortowe, okolica al. Słowackiego — zamienię na garsonierę i pokój z kuchnią. Oferty 10940 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2

SUPERKOMFORTOWY pokój z jasną kuchnią (duży kryty balkon, słoneczne, V p., winda, przy „Nowej”) zamienię na dwa lub 3 pokoje z kuchnią, superkomfortowe. — Oferty 11043 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KOMFORTOWE dwa pokoje z kuchnią, 72 m² — zamienię na pokój z kuchnią i garsonierę. — Szopena 20/16, godz. 16-20.

MIESZKANIE pokój z kuchnią, 30 m², ciepłe, słoneczne, I p., w centrum — zamienię na większe — 2 lub 3-pokojowe. Oferty 11083 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SUPERKOMFORTOWA garsoniera, os. Wiczysta, II p., winda — zamienię na 2 pokoje superkomfortowe. Oferty 10990 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKÓJ z kuchnią, komfortowe, w Gliwicach zamienię na mieszkanie w Krakowie lub w Nowej Hucie. Nowa Huta, tel. 425-50, godz. 17-19.

PRACUJĄCY, zameldowanie okresowe, poszukuje mieszkania w Krakowie, może być przy rodzinie. Oferty 11099 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2

POKÓJ kuchnie, samodzielne, zamienię na pokój, może być wspólna kuchnia, łazienka. Limanowskiego 3/23.

SUPERKOMFORTOWY pokój w śródmieściu — do wynajęcia. Czynsz za rok z góry. Oferty 10940 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2

PŁOCK! 2 pokoje z kuchnią, łazienka, I p., zamienię na podobne w Krakowie lub Nowej Hucie. — Oferty 11066 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

STUDENTKA III roku AGH poszukuje pokoju dwuosobowego. Oferty 11064 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ODSTĄPIE pokój. Czynsz płatny z góry. Nowa Huta, os. Na Lotnisku 16/79.

MAŁŻENSTWO po studiach (członkowie spółdzielni mieszkaniowej) — poszukuje mieszkania lub samodzielnego pokoju. — Oferty 11055 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WCZASY
W MUSZYNIE I SZCZAWNICY
we wrześniu i październiku — oferuje „Wawel-Tourist” — Kraków, Sukiennice, tel. 208-52, 541-22. K-7554

NAUCZYCIELKA poszukuje oddzielnego, komfortowego pokoju. Oferty 10993 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

STUDENT V roku Politechniki poszukuje pokoju. Oferty 11081 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DUŻY pokój, kuchnia, łazienka — zamienię na dwa lub trzy pokoje. Kraków, Dietla 36/62.

PRACUJĄCA panią poszukuje mieszkania. — Oferty 11027 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Zguby

W ŚRODĘ, 6 sierpnia, zaginęła suczka — buldog, jasnobrązowa. Uczciwego opiekuna proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Jądrwidga Drewnicka, Bronowice Małe, ul. Zarzecze 16.

PIES wilczur, owczarek niemiecki, ciemny, zaginął. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Kraków, Ludwinów, ul. Swoboda 4, telefon 633-31 lub 609-50

PIES myśliwski zabłąkały do odebrania. Krawczyk, Modlińska 99, powiat Kraków.

UNIEWAŻNIAM zagubioną pieczęć o treści: Jerzy Batorski lek. med. Kraków ul. Prusa 4 m 18 k/3396/67 tel. 223-50.

FODER Krzysztof, Kraków, ul. Bobrowskiego 2/42, zgubił legitymację szkolną nr 179, wydana przez Technikum Energetyczne w Krakowie.

Różne

AUTOSERVICE „Pawilon” Kraków, Miecchowska 6 — mycie samochodów, smarowanie i inne.

Rodzice!
Wkrótce idziemy do szkoły.
Czas przygotować dla nas ubiory!
Jacek i Agatka.

- Tkaniny ubraniowe granatowe
- popelinę białą
- podszewkę granatową i czarną
- ubrania i mundurki chłopięce szkolne
- spodnie chłopięce
- spódnice dziewczęce granatowe
- bluzki dziewczęce białe
- futruchy szkolne dziewczęce i chłopięce
- spodenki gimnastyczne chłopięce i dziewczęce
- berety dziane i czapki wełniane
- wstążki białe

polecają w Krakowie:

Powszechny Dom Towarowy „KRAKUS” — ul. Anny 2, SKLEPY MHD:

- | | | |
|-------------------------|----------------------|-------------------------|
| ul. Karmelicka 50 | ul. Lwowska 22 | ul. Karmelicka 20 |
| ul. Dzierżyńskiego 12 | ul. Floriańska 35 | ul. Długa 25 |
| ul. 18 Stycznia 94 | ul. Stradom 18 | ul. Floriańska 35 |
| ul. Długa 11 | ul. Grodzka 32 | ul. Stradom 18 |
| ul. Dzierżyńskiego 53 | ul. Smolki 7 | ul. Grodzka 32 |
| ul. Pstrowskiego 59 | ul. Lubicz 24 | ul. Smolki 7 |
| ul. Sławkowska 24 a | ul. Floriańska 43 | ul. Lubicz 24 |
| ul. Pstrowskiego 23 | ul. Długa 4 | ul. Floriańska 43 |
| ul. Krakowska 6 | ul. Karmelicka 8 | ul. Długa 4 |
| ul. Krakowska 22 | os. Zgody, bl. 7 | ul. Karmelicka 8 |
| ul. Marka 21 | os. Hutnicze, bl. 1 | os. Zgody, bl. 7 |
| ul. Sławkowska 21 | os. Teatralne, bl. 3 | os. Hutnicze, bl. 1 |
| ul. Floriańska 14 | os. Ogrodowe, bl. 10 | os. Teatralne, bl. 3 |
| ul. Jana 2 | os. Urocz. bl. 12 | os. Ogrodowe, bl. 10 |
| ul. Limanowskiego 12 | os. Centrum C, bl. 4 | os. Urocz. bl. 12 |
| ul. Boh. Stalingradu 40 | os. Hutnicze, bl. 2 | os. Boh. Stalingradu 40 |
| ul. Sławkowska 24 a | os. Urocz. bl. 18 | ul. Sławkowska 24 a |
| ul. Floriańska 44 | | ul. Floriańska 44 |

SKLEPY PSS:

- | | |
|------------------------------|-------------------------|
| ul. Prądnicza 2 | ul. Szewska 20 |
| Rynek Główny 5 | Dom Sportu Nr 2 |
| ul. Mogińska 53 | ul. Floriańska 14 |
| ul. Stradom 3 | ul. Pstrowskiego 93 |
| Rynek Kleparski 10 | ul. Pstrowskiego 36 |
| ul. Długa 23 | os. Słoneczne, bl. 15 |
| ul. Boh. Stalingradu 25 | os. Szklane Domy, bl. 1 |
| ul. Karmelicka 22 | os. Słoneczne, bl. 9 |
| ul. Podwale 7 — Spółdzielczy | os. Centrum D, bl. 7 |
| Dom Handlowy Nr 1 | os. Jagiellońskie |
| ul. Mogińska — Dom Handlowy | os. XX-lecia PRL |

a na terenie województwa SKLEPY MHD:

BOCHNIA — Dom Handlowy „Sutoris”, ul. Kraszewskiego. CHRZANÓW — Aleja Lenina 21, JAWORZNO — Rynek 1, NOWY SĄCZ — Dom Handlowy „Merkury”, ul. Sobieskiego 24, „Zbyszko i Jagienka”, ul. Jagiellońska 19, OLKUSZ — ul. Krakowska 1, ul. 15 Grudnia 30, BUKOWNO — Pawilon 38, OSWIĘCIM — Pawilon, ul. Śniadeckiego 114, RABKA — Dom Handlowy „Gazda”, ul. Szopena 16, TARNÓW — ul. Wróblewskiego, WADOWICE — Dom Handlowy „Wadom”, ul. Westerplatte 18, ZAKOPANE — ul. Krupówki 36, ZYWIEC — ul. Kościuski 9.

SKLEPY PSS:

ANDRYCHÓW — Rynek, BOCHNIA — Rynek „Modny Strój”, BRZESKO — pl. Gen. Świerczewskiego, „Lucynka i Paulinka”, BRZESZCZE — ul. Dworcowa 2, CHRZANÓW — SDH „Centrum”, DĄBROWA TARNOWSKA — ul. Jagiellońska, JAWORZNO — SDH „Górnik”, KRYNICA — SDH „Perla”, MIECHÓW — Rynek, „Dom Dziecka”, MYŚLENICE — ul. Zeromskiego „Nastolatka”, NOWY SĄCZ — Rynek, NOWY TARG — ul. Sobieskiego 6, OLKUSZ — ul. Krakowska 4, OSWIĘCIM — Rynek, SKAWINA — Rynek 12, TARNÓW — ul. Krakowska 23, TRZEBINIA — Rynek 5, WADOWICE — pl. Czermonej Armii 22, WIELICZKA — pl. Obrońców Pokoju 6, WOLBROM — Rynek, ZAKOPANE — SDH „Granit”, ZYWIEC — SDH „Beskid”

jak również sklepy GS „Samopomoc Chłopska” i Wiejskie Domy Towarowe — o czym, zycząc pomysłnych zakupów, uprzejmie informuje

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TEKSTYLNO-ODZIEŻOWE w KRAKOWIE

Salon ZURT
w Krakowie, Rynek Gł. 15
został już otwarty
po remoncie i poleca
duży wybór odbiorników
radiowych i telewizyjnych

Posiadamy wolne miejsca

na atrakcyjne pobyty wypoczynkowe w ZSRR:
Picunda, Soczi, Jałta,
— 17 dni, samolot, w programie 2 dni w Moskwie, pobyt nad Morzem Czarnym, wycieczki lokalne, wyjazd w październiku, cena około 7.000 zł plus dewizy.

Załatwiamy formalności

związane z wyjazdami indywidualnymi do Węgier, Bułgarii i NRD —
— wkładka paszportowa, kwatery prywatne, bilety kolejowe i autobusowe oraz zabezpieczamy dewizy.

- Informacji udzielają i zgłoszenia przyjmują Oddziały:
- KRAKÓW, pl. Szczepański 3 — telefon 240-33
 - NOWA HUTA, os. Centrum B, bl. 8, tel. 422-31
 - TARNÓW, pl. Sobieskiego 6 — telefon 65-12
 - ZAKOPANE, ul. Kościuski 3 — telefon 38-07





Kawiarnia „Florianka” wprowadziła zwyczaj niepalenia papierosów o czym informuje wywieszona przy wejściu tablica. Oby takich lokali było więcej. Fot. J. Uiberall

• Szkice Wyspiańskiego • barwne litografie • medale • cynowe naczynia • pamiątki po wielkich ludziach

Zbiory krakowskiego Muzeum Historycznego w ciągu kilku ostatnich miesięcy powiększyły się o 1500 nowych eksponatów otrzymanych drogą darów bądź zakupów dokonanych przez Muzeum. Znajdują się wśród nich pamiątki i fotografie po aktorach Antoninie Kłofskej i Jadwidze Mrozowskiej, kostiumy i dokumentacja fotograficzna po Teatrze Rapsodycznym, pamiątki dotyczące architekta Jana Zawiejskiego — dar Anny Zawiejskiej, rysunki i pamiątki po Helenie Modrzejewskiej — dar rodziny Laszczków i Henryki Gocowej oraz pamiątki po Stefanie Turskim autorze „Krowoderskich zuchów”, podarowane przez jego żonę Fryderykę Turską.

Materiały dotyczące działalności teatru konspiracyjnego w Krakowie ofiarował Wiesław Gorecki a portret Macieja Szukiewicza i projekty kostiumów Karola Frycza — inż. Jarosław Bronikowski. Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa przekazało zbiorom muzealnym obraz W. Kosaka „Przed karczmą” a Stanisław Mieroszewski — ofiarował zbiór medali, żetonów i

odznak. Eksponaty z dziejów drukarstwa i introligatorstwa przekazali m. in. Zarz. Okr. ZZ Prac. Poligrafii, Drukarnia Wydawnicza, Zakłady Graficzne z Nowego Targu i Zyweca, Piotr i Stanisław Grzywa, Julian Marchaj, Henryk Szklarski i Wiktor Pawlikowski. 30 barwnych litografii F. Stroobanta o tematyce krakowskiej podarował inżynier Zygmunt Wieliczka z San Paulo (Brazylia), a dwa portrety Piotra i Józefiny Sten-

kellerów ofiarowała Maria Skierska ze Lwowa. Zbiory muzealne powiększyły pamiątki związane z życiem i działalnością Luby i Bolesława Drobnierów, które zgodnie z wolą nieżyjącego już pośła ofiarował jego syn. Ponadto Muzeum Historyczne zakupiło pamiątki po aktorce Antoninie Hoffmanowej, szkice scenograficzne Wyspiańskiego oraz zabytkowe, cynowe naczynia z XVIII i XIX wieku. (Dj)

Gdzie jest „Rabso“?

Przyzwyczajiliśmy się już do tego że na półkach naszych sklepów raz po raz pojawiają się efemerydy — towary, które znikają w momencie,

gdy zdobyły sobie rynek. Nie można jednak powiedzieć, by klienci byli tą sytuacją zachwyceni.

Irytujące metki!

Nie wiadomo, czy to poroniony pomysł racjonalizatorski, czy inne tajemnicze względy skłaniają niektórych producentów bielizny i konfekcji do nadzwyczaj pomysłowego sposobu wszywania „na stałe” metek. Kupuje klienta piękną haleczkę i zrytowana sportstręga po niewczasie, że aby pozbyć się tekturowej metki musi rozpruć szew, kupuje pieluszkę dziecięcą i musi je na nowo oregablać, kupuje dziesiątki innych drobiazgów — i przy każdym ma dodatkową pracę, nie mówiąc już o tym, że niektórych ozdobyń ściegów maszynowych nie da się imitować ręcznie i nowa rzecz nabiera od razu wyglądu używanej i naprawianej.

Oto jeden z licznych przykładów: kilka miesięcy temu pokazał się w handlu importowany ze Zjednoczonej Republiki Arabskiej proszek do prania o nazwie „Rabso”. Razem z nim przybyły też mydełka toaletowe. Jedno i drugie można było dostać we wszystkich drogeriach, sklepach gospodarczych, chemicznych itp. Artykuły te znalazły wielu chętnych nabywców, bo trzeba przyznać, że były bardzo dobre. Związczą „Rabso” okazało się świetnym środkiem, w dodatku nie niszczyącym rąk. Dalszy ciąg jest łatwy do przewidzenia: najpierw zniknęły mydełka, potem „Rabso” w małych opakowaniach, wreszcie zabrakło i mniej popularnych opakowań dużych. Koniec kropka. Co będzie dalej — nikt nie wie. (hs)

Najlepsze wagonownie PKP

Po podsumowaniu wyników współzawodnictwa pracy między wagonownikami w DOKP Kraków za I-sze półrocze br. — pierwsze miejsce zajęła Wagonownia PKP Nowy Sącz, II — Rzeszów, III — Żurawica itd. W zwycięskich wagonownikach przekroczone wykonanie przebiegów okresowych wagonów osobowych i towarowych, napraw okresowych wagonów towarowych oraz zaznaczyła się poprawa bhp. Na osiągnięte wyniki wpłynęła w poważnym stopniu praca Brygad Pracy Socjalistycznej i wykonanie wielu zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych podjętych na cześć 25-lecia PRL, których ogólna wartość do chwili obecnej wynosi ponad 1.700 tys. zł. TG

Czy wiecie, że...

...pierwsze stałe kino w Nowej Hucie mieściło się w adaptowanej sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 63 na os. Willowym. ...personel Szpitala Miejskiego im. Stefana Żeromskiego w Nowej Hucie wynosi łącznie z pracownikami gospodarczymi i technicznymi ok. 1000 osób. ...ZDK HiL organizuje rocznie prawie 300 imprez w salach widowiskowych i klubowych na terenie dzielnicy. (až)

Są znane, cenione nie tylko w kraju

Tak w kraju jak i za granicą znane i cenione są wyroby Krakowskich Zakładów Szklarskich PT. Podlega im sześć placówek produkcyjnych, w tym Huta Szkła na Prądniku Białym, oraz wytwórnie: precyzyjnych wyrobów szklanych, optyczno-mechaniczna, galanterii szklanej i wyrobów szklanych. Są też jeszcze 4 zakłady usługowe, wśród nich Zakład Witraży.

do mikroskopów, oraz szkieł wziernych borokrzemowych. Wartość tych artykułów zaplanowana na rok bieżący wynosi 8.895 tys. zł.

Jeżeli chodzi o eksport Zakłady wysyłają przede wszystkim w świat ozdoby choinkowe i wspomniane już szkła przedmiotowe. Ogólna wartość tegorocznego eksportu — 8.350 tys. zł.

W najbliższych latach zarówno asortyment jak i produkcja zostaną poważnie zwiększone. W latach 1972—74 w Mistrzejowicach Zakłady rozpoczną budowę wielkiego obiektu, który pozwoli na odpowiedni rozwój produkcji, zapewnienie załozde należących warunków pracy itp. Obecnie bowiem wszystkie placówki KZS PT „duszą się” wprost w starych budynkach wprawdzie ustawicznie remontowanych, lecz niewiele to przynosi. Sąd zarówno dyrekcja jak i wszyscy pracownicy czekają niecierpliwie na realizację planów owej wielkiej budowy!

Z kroniki MO

Za pobite pod wpływem alkoholu przechodnia został aresztowany 18-letni Władysław N. zam. w Oświęcimiu.

Na polecenie Prokuratora osadzono w areszcie 27-letniego Zygmunta W. (zam. w Brzeszczach) oskarżonego o znęcanie się nad rodziną. (hs)

Notatnik krakowski

JUTRO O GODZINIE:
* 12 — Pawilon Wystawowy, Galeria Arkady, pl. Szczepański 3a — otwarcie wystawy malarstwa Franciszka Pikuly z Nysy. Godziny otwarcia: codziennie oprócz poniedziałków od 11- do 18, w piątki od 13 do 20.

Jednym zdaniem

W PRZYSZŁYM tygodniu krakowski Teatr Muzyczny wystawia po raz setny „Miłość szejka”; ten doskonale opracowany musical cieszy się wciąż niesłabnącym powodzeniem publiczności: niewątpliwie więc „Szejk” święcić będzie triumfy jeszcze wiele razy ponad ową setkę.

Nasz telefon

Kryształy w upominku

Latem napływ gości zagranicznych do naszego miasta bywa zawsze większy. Tak każdego indywidualnego turystę jak wycieczki Polonii, przyjazdy uczestników międzynarodowych spotkań sportowych itd. — wszystko to „służbowo” odnotować musi krakowski Urząd Celny. Rozmawiamy z jego naczelnikiem p. MICHAŁEM CHAMULAKIEM.

— Gorąco u Panów?
— Jak zawsze w lecie. Bez przerwy w porcie lotniczym w Balicach — ruch ogromny. To odprawa Polonii z Belgii, tu znowu wycieczki z Francji, mnóstwo turystów indywidualnych itd. itd. Nieraz po-

rządnice musimy się nagimnastykować, żeby należycie i szybko obsłużyć wszędzie — wszystkich.

— Wszędzie?
— Nie mniejszy bowiem ruch mamy i w naszym punkcie odpraw celnych przy Urzędzie Pocztowym Kraków I przy ul. Westerplatte. Codziennie cała masa paczek idzie stamtąd w świat.
— Tak na marginesie, co w paczkach?
— Niezmiennie to samo od lat: kryształy, sztuka ludowa, książki. Tego zawsze jest najwięcej.
— Wydaje mi się zawsze, że praca celnika jest bardzo niewdzięczna?

Korzystna zamiana

Przez wiele lat Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Szkół „Cezas” zajmowało niezwykle cenny lokal przy ul. Grodzkiej, gdzie praca odbywała się wyłącznie przy warunkach elektrycznych.

W tych dniach „Cezas” przeniósł się do nowych pomieszczeń przy ul. Solskiego. Ładniej tutaj i przyjemnie, wszędzie pełno światła a pokoje przeznaczone do sprzedaży — funkcjonalnie rozmieszczone. I chociaż ogólna powierzchnia całości jest nieco mniejsza od poprzedniej, nikt na zmianę lokalu nie narzeka. (j)

Siedem nowych gabinetów kosmetycznych w jednym z nich — masażę odchudzające

W bież. miesiącu w Instytucie Kosmetycznym „Vita” opracowano założenia rozwojowe usług dla mieszkańców Krakowa, z realizacją do 1975 roku.

Jak poinformował nas prezes Zarządu Instytutu — Zygmunt Kończyk, mieszkaniec (a przede wszystkim mieszkanka) naszego grodu otrzy-

mają w najbliższych latach 7 nowych gabinetów Spółdzielni „Vita”, z których trzy zlokalizowane będą w Podgórzu. I tak w prawobrzeżnej dzielnicy miasta otwarty zostanie przy ul. Potiebnia duży gabinet kosmetyczno-lekarski (6 lekarzy udzielających porad z zakresu dermatologii) wraz z usługami fryzjerskimi, placówki o podobnym charakterze powstaną również na os. Kozłówek i w nowym osiedlu mieszkaniowym, które wyrosnie między Prokocimem a Nową Hutą.

Kleparz wzbogacił się o nowy gabinet kosmetyczny na os. Prądnicka, zaś Zwierzyniec otrzyma podobny zakład przy ul. Królowej Jadwigi.

Dzielnice Stare Miasto zostawiłmy na koniec, gdyż tutaj powstanie placówka, o której nieco szerzej warto napisać. Otóż w oficynie budynku przy ul. Szewskiej 4 (trwa już remont pomieszczeń) powstanie obszerny gabinet, w którym obok różnorodnych usług kosmetyczno-lekarskich stosowane będą również masaże specjalistyczne, m. in. odchudzające. W zakładzie zatrudnieni będą wysoko kwalifikowani masażyści. I wreszcie — ostatni punkt usługi: w Pasażu Bielaka, również Stare Miasto.

Ambicją pracowników Instytutu „Vita”, który w kwietniu 1970 r. obchodzić będzie swoje 20-lecie, jest jak najściślejsze powiązanie usług kosmetycznych z usługami lekarskimi, przy jednoczesnym wprowadzaniu przy zabiegach postępu technicznego. (j)



A mistrz Kaczara wraz ze swoim konnym zaprzęgiem nadal popularny... Fot. J. Uiberall

POCZYTAJON „Echa”

Zależnie od wypowiedzenia

Henryk W. Olkusz. W poprzednim przedsiębiorstwie pracowałem 5 lat, następnie przeszedłem do obecnego zakładu pracy gdzie pracuję już 4 lata jako pracownik fizyczny. Ile należy mi się urlopu?

To zależy: o ile przeszedł Pan z poprzedniego zakładu pracy do obecnego z powodu wypowiedzenia, dokonane przez przedsiębiorstwo względnie zmienił Pan pracę w wyniku służbowego przeniesienia lub obopólnego porozumienia — zaliczona Panu będzie ciągłość z poprzedniego zakładu tj. razem 9 lat i wtedy urlop należy się Panu będzie w br. w wymiarze 17 dni roboczych, a w roku przyszłym — po ukończeniu 10 lat pracy — w wymiarze 26 dni roboczych. Jeżeli natomiast Pan sam złożył wypowiedzenie w poprzednim miejscu pracy — ciągłość ulega przerwaniu, liczą się tylko 4 lata pracy i ma Pan prawo w br. do 16 dni urlopu, a w roku przyszłym — do 17 dni. (JP)

Bez różnicy

Józef T. Pracuję w prywatnym zakładzie pracy. Czy w tej sytuacji nowe przepisy o urloпах odnoszą się także i do mnie?

Owszem odnoszą się ponieważ ustawa nie czyni różnic — jeśli chodzi o uprawnienia urlopowe — między pracownikami zatrudnionymi w u-społeczniowych, a prywatnych zakładach pracy. (JP)

Ciągłość zachowana

S. A. Czy zmiana zatrudnienia na podstawie obopólnego porozumienia pracownika z dyrekcją przedsiębiorstwa wymaga potem przeprowadzenia w nowym zakładzie pracy pełnego roku, aby dopiero uzyskać urlop?

Nie, nie wymaga — ponieważ przy zwolnieniu się z zakładu pracy na zasadzie obopólnego porozumienia stron nie utracił Pan ciągłości pracy — i urlop w nowym miejscu zatrudnienia może Pan już uzyskać wcześniej, przed upływem roku. (JP)

Urlop po roku

Mieczysław S. W poprzednim miejscu pracy byłem zatrudniony od 22 grudnia 1966 r. skąd zwolniłem się z 14-dniowym wypowiedzeniem z dniem 1 lutego 1969 r. Fwacę podjąłem w Hucie 20 lutego tego samego roku. Jak będzie się przedstawiała sprawa mojej ciągłości pracy i urlopu?

Ponieważ zwolnił się Pan w okresie, kiedy weszła w życie nowa, korzystniejsza dla Pana w tej sytuacji — ustawa o urloпах przeto podjąwszy nowe zatrudnienie przed upływem 3 miesięcy od daty rozwiązania poprzedniego stosunku pracy — nie utracił Pan ciągłości pracy. Urlop jednak może Pan uzyskać dopiero po przeprowadzeniu jednego roku w nowym miejscu pracy tj. po 20 lutym 1970 r. O ile nie posiada Pan ukończonego wykształcenia (zawodowego, średniego lub wyższego) do stażu urlopowego liczyć się Panu będzie okres od 27. XII. 65 r. do 20. II. 1970 r. czyli z górą 4 lata, a więc uzyska Pan 17 dni roboczych urlopu. (JP)

Prawo do 17 dni

Grażyna. Mam ukończoną 2-letnią szkołę zawodową. Pracowałam do 31. X. 1965; nową pracę — jako kreślacz — podjąłm 3. II. 66. Ile należy mi się obecnie urlopu?

Z powyższego wynika że poprzednia ciągłość pracy uległa w przypadku Pani przerwaniu. Do stażu urlopowego zalicza się zatem Pani 2 lata szkoły plus 3 z górą lata pracy, czyli ma Pani w bież. roku prawo do 17 dni roboczych urlopu wycieczkowego. (JP)

Wakacje chałupnika

Jan Z., N. Targ. Pracowałem już 17 lat jako chałupnik — i pracuję nadal. Ile mi się należy urlopu wycieczkowego według nowej ustawy?

Osoba wykonująca pracę nakładczą (chałupniczą) i podlegająca obowiązkowi ubezpieczenia — nabywa prawo do urlopu w wymiarze 1 dnia za każdy przepracowany miesiąc, bez względu na ilość przepracowanych lat. (JP)



XLV lekkoatletyczne mistrzostwa Polski otwarte

Zenon Nowosz — najszybszy Zacięta walka skoczków w dal

W czwartek na stadionie GTS Wisła rozpoczęła się czterodniowa batalia lekkoatletyczna o tytuły mistrzów Polski. Uroczystego otwarcia dokonał prezes PZLA, wiceprzewodniczący ZG ZMS mgr A. Majkowski w obecności przewodniczącego GKKPiT dr W. Reczka oraz przedstawicieli Wyd. Prop. KW PZPR — mgr D. Czerneckiego i z-cy przew. Prez. RN m. Krakowa dr J. Garlickiego.

Po defiladzie zawodników i powitaniu władz przez prezesa KOZLA — inż. S. Żołądza nastąpiło wciągnięcie flag: Polskiej i Krakowa na maszt oraz zapalenie znicza i ślubowanie, którego w imieniu uczestników imprezy dokonał 400-metrowiec — Jan Bałachowski.

Poza kilkoma półfinałami odbyło się w I dniu mistrzostw 8 konkurencji finałowych. Pierwszy tytuł mistrza Polski zdobył Edmund Piątkowski, który rzucił dyskiem 58,72 m, ale najbardziej interesującą walkę oglądaliśmy w biegach na 100 m kobiet i

mężczyzn i przede wszystkim w skoku w dal, gdzie 5 zawodników przekroczyło 7,50 m.

Sprinterzy nie zblżyli się wprawdzie do rekordowego wyniku Maniaka 10,1 ale na zupełnie dobrej bieżni stoczyli interesującą walkę. W finale potwierdził zwykłą formę Nowosz wygrywając wyraźnie w czasie 10,3, przed Maniakem 10,4 i Cuchem 10,5. W tym samym czasie czwarte miejsce zajął Ziembicki (n.b. zmęczony równoczesnym startem w skoku w dal). Jest to zawodnik o którym z pewnością wiele w przyszłości usłyszymy. W biegu na 100 m kobiet pod nieobecność Szewskiej i Sarny, zwyciężyła Jedrejek 11,8 a 19-letnia Mochoł była druga (11,9).

W skoku w dal odbył się pojedynek Stępnia, ale nie z eks-rekordzistą Stalmachem, który skakał słabiej i nie awansował do ścisłego finału, lecz z Cabajem. Losy zwycięstwa wazyły się długo. Ostatecznie wygrał Stępień wynikiem 7,78 m, dalekim od jego rekordu (8,21 m).

W wysokich płotkach krakowianinowi Kołodziejczykowi „sprzątnięto sprzed nosa” pierwsze miejsce. Po fałstarcie i za drugim razem Weinstand

ruszył na trasę zbyt wcześnie, czego nie zauważył starter a krakowianin został w dołkach. Gonit rywali; do Józwicka, który uzyskał czas 14,3, zabrakło mu 0,1 sek.

W pozostałych konkurencjach nie zanotowaliśmy nic godnego uwagi i w zasadzie po I dniu mistrzostw trudno pisać o „królowej sportu” entuzjastycznie. Warto tylko nadmienić, że w biegu na 500 m faworyt Baran na 500 m przed metą doznał kontuzji i nie ukończył konkurencji a pozostali biegacze nie usiłowali nawet walczyć o minimum kwalifikujące ich do startu w mistrzostwach Europy.

A oto wyniki finałów: **KOBIECY:** 100 m — 1. Jedrejek (Start Lublin) 11,8, 2. Mochoł (SKL Szcz.) 11,9, 3. Dudek (Gw. W-wa) 11,9, 400 m — 1. Skowrońska (Spółnia W-wa) 55,0, 2. Hryniewiecka (Skra) 55,2, 3. Pieczyk (LKS Pomorz.) 55,8, 1500 m — 1. Kolańska 4.35,4, 2. Kallinowska (obydwie Sp. W-wa) 4.37,2, 3. Zuk (Orzeł) 4.38,2, **MĘŻCZYŹNI:** 100 m ppł — 1. Józwick (Gw. Olsztyn) 14,3, 2. Kołodziejczyk (Cr.) 14,4, 3. Weinstand (Górniki Zabrze) 14,5, 100 m — 1. Nowosz (Legia) 10,3, 2. Maniak (Skra) 10,4, 3. Cuch (Polonia) 10,5, 5000 m — 1. Podolak (GKS Wyrzecz.) 14.10,4, 2. Łęgowski (Legia) 14.11,0, 3. Podzoba (Cr.) 14.11,8, dysk — 1. Piątkowski (Legia) 58,72, 2. Gajdzinski (Górniki Zab.) 55,96, 3. Skowroński (Legia) 54,84, w dal — Stępień (Społem) 7,78, 2. Cabaj (MKS A7S) 7,66, 3. Godlewski (Legia) 7,60, Krakowianie: Mróz — 6 (7,45) i Chwałczyk — 7 (7,45). (JAF)

Migawki • migawki

Prawdziwy dramat przeżył rekordzista Polski w biegu na 5000 m — Witold Baran. Prowadząc stawkę rywali i mając niemal pewne zwycięstwo na 500 m przed metą kulejąc padł na zieloną murawę. Okazało się, że naderwał ścięgno pod stopą prawej nogi. Dodajmy, że zawodnik ten był naszym mocnym punktem na mistrzostwach Europy.

Współorganizatorzy mistrzostw ZW ZMS zadbał o oprawę propagandową imprezy. Odbywają się spotkania uczestników z zalogami zakładów pracy, wyścizki i spotkania z mistrzami. Bravo!

Wczoraj przysł mi o liczącym zapleczu naszych 400-metrowców. Nie przeprowadzono eliminacji ze względu na... małą liczbę zawodników. Także w finale skoku o tyczce zobaczymy tylko 10 zawodników, ponieważ pozostali nie zdołali pokonać pierwszej wysokości (4,20 m).

Spyw kajakowy

W DNIACH 16-17 bm. Ognisko TKKF „Motor” w Andrychowie, WKKFiT i ZO Zw. Zaw. Metalowców organizują III Ogólnopolski Spływ Kajakowy Trzech Zapor. Impreza odbyła się dla uczczenia 25-lecia PRL. Pierwszy etap spływu prowadzi z Żywca do Międzybrodzia Bialskiego a drugi — do Oświęcimia. Spływ jest dostępny dla wszystkich kajakarzy turystów (zrzeszonych i niezrzeszonych). Wszyscy uczestnicy muszą posiadać umiędzynarodowienie (karta pływacka).

Iris zdawała się szczerze zdziwiona moim pytaniem, spodziewałem się zresztą takiej reakcji z jej strony. Tego rodzaju etyczne subtelności uchodzą kobiecie umysłowi. Prawdopodobnie potrafiła już w sobie wzmóc, że nie było nic specjalnie podrażnającego, ani nadzwyczajnego w śmierci Sally. Domyślałem się, dlaczego jest jej tak trudno zdradzić cel swego telefonu. Pomogłem jej więc.

— Mając na widoku szybkie załatwienie formalności spadkowych przypuszczam, że myślicie o jak najszybszym pobraniu się. Chcesz prawdopodobnie żebym zaraz podjął kroki rozwodowe?

— Piotrze... to okropnie... ale doprawdy, czy nie zechciałbyś? W tej właśnie sprawie dzwonię. Czy bardzo to dla ciebie przykre?

— Jeszcze parę tygodni temu byłoby to niezmiernie przykre, ale czy teraz?

— I pamiętaj, że możesz całą winę przypisać mnie — dodała.

— O to się już nie kłopotcz. Jutro pomyślę, jak to zrobić.

— Naprawdę, Piotrze... okropnie mi przykro!

— Zupełnie niepotrzebnie.

Znów chwila milczenia. Iris jednak nie odkładała jeszcze słuchawki.

— A co słychać u Marcina? — spytałem.

— O, Marcin czuje się znakomicie — powiedziała szybko, a potem dodała wolniej. — Właściwie bardzo mało go teraz widuję. Marcin uważa, że tak jest lepiej.

— A Marietta? Co z Mariettą?

— Marietta? Jak to, ty nie wiesz?

— Nie. Nic nie wiem o Marietcie. A co się stało?

— Marietta mieszka z Marcinem!

— Co ty mówisz!

— Tak. Mieszkanie jest dostatecznie duże dla

Umiarkowany optymizm przed startem w Spartakiadzie Młodzieżowej

W pierwszej dekadzie września br. na arenach Wrocławia i województwa oraz w Poznaniu odbędzie się I Centralna Spartakiada Młodzieżowa, która będzie przeglądem dorobku młodzieży sportowej.

Impreza zapowiada się okazała. Będzie to wielka uroczystość sportowa, z okazji XXV-lecia PRL w której głównymi bohaterami będą dziewczęta i chłopcy urodzeni i wychowani w wolnej Ojczyźnie.

O szansach ekipy Krakowa-miasta w tym współzawodnictwie ogólnopolskim na polu szlachetnej, sportowej rywalizacji rozmawiamy z przewodniczącym KKKFiT — mgr Mieczysławem STEFANOWEM.

— Jak liczna będzie ekipa naszego miasta?

— Zgłaszamy 277 zawodniczek i zawodników w sportach indywidualnych i blisko 100 w zespołowych. Łącznie z obywatelami już eliminacjami wystąpiliśmy we wszystkich dyscyplinach sportu i jak dotąd nie awansowali do finału jedynie siatkarsze i piłkarki ręczne. W tych dniach eliminacje oczekują jeszcze koszykarki.

— Nasze najmocniejsze przedki?

— Przede wszystkim gimnastyczki z Bartoszewic i Pacyna z Wawelu na czele. Poza tym piłkarsze i koszykarsze. Tu liczymy na medale.

— Po kim możemy się spodziewać przyjemnych niespodzianek?

— Chyba po kajakarzach w dwójkach i czwórkach, po zapasnikach oraz niektórych bokserach, kolarzach, i po kilku lekkoatletach. Natomiast nie spodziewamy się wiele po szermierzach, tenisistach i zęglarzach, którzy jadą po naukę. Jest wśród nich jednak młodzież, która będzie mogła startować w następnej spartakiadzie i teraz winna nabrać doświadczenia.

— Na jaką lokatę możemy liczyć w generalnej klasyfikacji?

— Nie spodziewam się wielkiego sukcesu, ponieważ nasza ekipa krakowska wystąpi rozbita na dwie: miasto i województwo a wiadomo, że związki pracują na obywatelu terenach łącznie. Nie mamy więc równego startu z takimi reprezentacjami jak np.

Katowice, Poznań, czy Gdańsk.

— Jeszcze jedno. Jaki wkład w reprezentacji mają nasze kluby?

— Bardzo duży, szczególnie Wisła, która daje do ekipy 83 osoby a poza tym działacze tego klubu oraz trenerzy dali ogromny wkład pracy w przygotowanie reprezentacji. Z tego miejsca chcę również podziękować wszystkim, którzy nam ofiarnie pomogli. Także kierownikom niektórych zakładów w których pracują działacze, trenerzy i zawodnicy. Duże zrozumienie przy zwalnianiu z pracy wykazały m. in. Kuźnia w „Sulkowicach”, WPHM w Krakowie i Huta im. Lenina.

Rozmawiał: (J. F.)

Właśnie prawie go nie widuję. Bez przerwy siedzą razem w domu i tylko wspominają i wspominają... W jakiś czas potem znów zadzwonił telefon. Podniosłem szybko słuchawkę, wiedząc, że to przecież nie jest Marietta, ale mimo to łudząc się, że może... może...

Znany męski głos odezwał się w słuchawce:

— Hej, Piotr, zgadnij kto mówi!

— Halo, jak się masz, Dżek — odpowiedziałem, czując jak ścisła mi się serce.

— No? Jak tam leci, Piotrze?

— Dziękuję. Wszystko okay!

— Dopiero wczoraj wróciłem z Acapulco. Cóż to za cudowne miejsce! Wspaniale się opaliłem, sam zobaczysz No, tak... Mam zamiar urządzić małe przyjęcie, żeby wam pokazać moją opaleniznę. Wynajęłem przyjemny apartamentek w „Reformie”. Co byś powiedział na moje zaprosiny? Teraz!

— Już dość późno — wymawiałem się.

Po drugiej stronie drutu rozległ się śmiech.

— Piotrze, Piotrze! Co cię napadło! Kto to słyszał, żeby się wymawiać od przyjęcia późną godziną!

— No... all right — powiedziałem.

— No, tak to już lepiej! A co z resztą? Marietta? Iris? Żalobny wdowiec? To ma być uroczyste, serdeczne przywitanie!

— Nie mam pojęcia, gdzie mieszka Marietta i Marcin, ale wiem że Iris jest w „Guardiola”.

— A Iris wie, gdzie mieszkają tamci?

— Chyba tak. Czy pan chce, żebym zatelefonował do Iris?

Dżek się roześmiał.

— Nie, drogi panie! Mam wrażenie, że będą woleli, żeby to zrobił sam maestro osobiście. Okay, Piotrze! Niech pan wskakuje do taksówki! Apartament 217.

(Ciąg dalszy nastąpi) (46)



nich obojga. Wprowadziła się do Marcina już w zeszłym tygodniu.

A ja wyobrażałem sobie Mariettę w towarzystwie Dżeka! Teraz dopiero rozumiałem, co to był za idiotyzm z mojej strony. Powinienem się domyślić, że to Marcin. Może to absurd, ale załapałem się na myśl, że chyba wolałbym, aby to był Dżek.

— Tak, tak — mówiła dalej z ożywieniem Iris. — Marietta jest wprost cudowna dla Marcina. Gotuje mu, wszystko dla niego robi

— Doprawdy?!

— Pomaga mu nawet w pisaniu nowej powieści. Wszystkie wieczory spędzają razem, gawędząc o minionych latach. Przypominają sobie najdrobniejsze wydarzenia z dzieciństwa... Szkołką nauczycielkę w bucikach z gumowymi bokami, albo czy bardziej lubili brzoskwinowy czy truskawkowy dżem do racuszków, czy pięć czy sześć jajeczek było w gnieździe języka... — Roześmiała się. — Prawda, jakie to strasznie angielskie!?

Wolałbym, żeby się nie roześmiała. To przykre widzieć jak ktoś, kogo się kochało, tak bardzo się zdradza. Litotą nad nią weszła we mnie prawie tak silnie, jak dawniej fizyczne pragnienie. Chciałem jej coś powiedzieć, pocieszyć, zapewnić, całkiem zresztą niepotrzebnie, że nie trzeba być zazdrośną o rodzoną siostrę ukochanego...

— I tak jest ciągle — mówiła dalej. — Dlatego

Ustalono już terminarz lig koszykówki

Z UWAGI na mistrzostwa Europy koszykarzy, które odbędą się na przełomie września i października we Włoszech, I liga koszykarzy wystartuje dopiero 8 listopada br. PZKosz ustalił już podział na pary i rozlosował terminarz. Krakowskie zespoły Wisły i Sparty grać będą w jednej parze, przy czym 8 i 9 listopada krakowianie podejmować będą w inauguracyjnych meczach gdańskie zespoły Wybrzeża i Spójni.

Koszykarki rozpoczną mistrzostwa 25 października. Para krakowska — Wisła i Korona na inaugurację po-

dejmować będzie akademicki z Lublina i Warszawy.

Koszykarze II ligi rozpoczną rozgrywki 19 października. Krakowianie — Korona i AZS grać będą w grupie „B”.

Telegraficznie

FRANKFURT n/MENEM. Dziennik „Frankfurter Rundschau” zamieścił lakoniczną notatkę o proteście PZLA w związku z rewizjonistyczną imprezą lekkoatletyczną „mistrzostwami niemieckich ziem wschodnich”.

BELGRAD. W trwających tu Światowych Igrzyskach głuchych w biegu na 110 m ppł brązowy medal zdobył Polak — Liszewski w czasie 16,0 sek. a w rzucie oszczepem kobiet złoty i srebrny medal Polki — Formeister 37,66 m i Kania 37,44 m. W turnieju koszykówki zespół polski wygrał z Włochami 79:54.

NOWY JORK. Rozpoczęły się w Valley Forge mistrzostwa świata w łucznictwie. Po pierwszej rundzie strzelania na długie odległości zespołowo prowadzi Polki 1647 pkt, przed ZSRR 1640 pkt i USA 1636 pkt. Indywidualnie prowadzi Japonka Mayumi Tani — 574, przed Lidstone (Kanada) i Hanan Brzezińska (Polska) po 571 pkt. Kozina (ZSRR) jest czwarta — 570 pkt, przed M. Maczyńską 563 pkt.

BELGRAD. W trójmerzu lekkoatletycznym juniorów Włosi wygrali z Polską 107:102 i z Jugosławią 120:98 a my pokonaliśmy gospodarzy 123:89.

Co — Gdzie — Kiedy?

15	Piątek
sierpnia	Marii

Teatry

Modrzejewskiej 19.15 „Pokośnienie złości”. Kame-rałny 19.15 „Trzy siostry”. Muzyczny 19.15 „Miłość szejka”.

Kina

Kijów 16.30, 19.30 „Szalony koń” (USA, I. 11). Uciecha 16, 18, 20 „Skąd pochodzisz” (fr. I. 18). Warszawa 15.45, 18, 20.30 „Obcy w domu” (ang. I. 18). Wolność 15.45, 18, 20.15 „Dziwica dla księcia” (wł. I. 18). Apollo 10, 12.30 „Angelika wśród piratów” (fr. I. 16), 15.45 18, 20.15 „Imiona miłości” (fr. I. 18). Mi. Gwardia (Lubicz 15) 10, 12.30, 16, 19 „Udręka i ekstaza” (wł. I. 14). Sztuka (studyjna) 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Kobieta owad” (jap. I. 18). Wrzós (Zamojskiego 50) 15, 17.30, 20 „Ci wspaniali mężczyźni w swych latających maszynach” (ang. I. 11). Zuch (Krowoderska 8) 17 „Wiołczki Północy” (USA, I. 7). Melodia (Zwierzyńska 1) 15.45, 18, 20.15 „A to historia” (USA, I. 14). Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.30, 19.30 „Szczęście” (fr. I. 18). Wisła (Gazowa 21) 11 „Syn kapitana Blooda” (wł. I. 12), 15.45, 18, 20.15 „Angelika i król” (fr. I. 16). Ugorek (rs. Ugorek) 17 „Szatan z VII klasy” (pol. I. 7), 19 „Szeherazada” (fr. I. 18). Chemik (Zakopianska 62) 19 „Hatari” (USA, I. 11). Kultura (Rynek Gl. 27) 18, 20.15 „Samson” (pol. I. 14). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 16, 18, 20.15 „Old Surehand” (jug. I. 11). Związkowiec (Grzegorzewska 71) 17, 19 „Ja sprawiedliwość” (CSRS, I. 18). Dem. Żołnierza (Lubicz 48) 15.45 „Zabawa w masakrę” (fr. I. 16). Fotoplastikon (Szczepańska 5) Afganistan (10-21).

UWAGA

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Muzea-wystawy

Krzysztofory, Rynek Gl. 25 (13-20) i Galeria Krzysztofory ul. Szczepańska 2 (9-15); Wystawa plakatu krakowskiego, Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: Architektura — Urbanistyka — Budownictwo (13-20), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Osiągnięcia ziemi krakowskiej w 25-lecie PRL (13-20), Wawel (12-17), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (10-17), Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukiennice: Wystawa 150-lecia ASP (10-15), Dom Matejki, Floriańska 41: Dary i zakupy dla Domu Matejki (12-18), Muzeum Archeologiczne, Poleska 3: Zabytki staropruskiego (10-14), Podziemia kościoła św. Wojciecha: Dzieje Rynku Krakowskiego (10-18), Muzeum Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Ule zrobione (11-15), Galeria Prymat, Łobzowska 3: Wystawa Marii Sperling i J. Jaremy z Francji (11-22), TJPSP, N. Huta, al. Róż 3: Morze i jeziora (11-18), Muzeum Geologiczne, Senacka 3: Świat roślin i zwierząt epoki ubiegłych (9-17 wstęp wolny), ZPAP: Łobzowska 3: Grafika Worku Goshu z Etiopii (11-23), Kopalnia Soli (Wieliczka), (8-18), Muzeum Lotnictwa (Czyżyny) (10-14), Klub TPRP, Rynek 20: Lenin w Polsce (15.30-20).

Diżury

Chirurg., Intern., Okulist., Urolog., Neurolog., Pediatr.: Prądnicka 35, Laryng.: Kopernika 23a, Chirurg. dzieci.: Prądnicka 35, Gruźliczy dla mężczyzn: Prądnicka 80, dla kobiet: Skawińska 8, Pogot. Ratunk.: Slemiradzkiego 1: wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: tel. 395-00, 395-01, 395-02, Podgórze tel. 625-50, 657-57, Grzegorzki tel. 209-01, 265-77, Pogot. MO tel. 07, Straż Poż. tel. 08, Pomoc Drogowa PZMot tel. 417-60 (7-22), Informacja o Usługach, Soliwickiego 27 tel. 565-88, Informacja kolejowa: tel. 222-48, 238-80, 555-54, 595-15, Nowa Huta: Pogotowie MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. tel. 422-22, 417-70, Straż Poż. tel. 433-33, Diżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie.

KINA W NOWEJ HUCIE

Świt 15.30, 18, 20.30 „Człowiek z Hongkongu” (fr. I. 14). M. Sala 14.45, 17.15, 20 „Major Dundee” (USA, I. 16). Światowid 16, 19.15 „Pustelnia Parmeńska” (fr. I. 14). M. Sala 14.45, 17, 19.15 „Testament gangstera” (fr. I. 14). Sfinks (Majakowskiego 2) 15.45, 18, 20.15 „Amerykańska żona” (wł. I. 16).

Telewizja

PIĄTEK

16.45 Program dnia 16.50 Dziennik, 17 Teleferie, 18.30 Kronika, 18.45 Magazyn meczowy 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 Przypomnienie, 20.10 „Pieczono gołąbki” — film pol., 21.40 Rozmowy o książkach, 22.05 Dziennik, 22.20 Magazyn sportowy, 23.10 Program na jutro.

SOBOTA

10 „Pieczono gołąbki” — film pol., 16.20 Program na jutro, 16.45 Program tygodnia, 16.50 Dziennik, 17.10 Spotkania

Apteki

Dzierżyńskiego 36b (tlen), Długa 88, Krakowska 19, Prokocim — Kolejowa, os. Włoczyńska, Rynek Gl. 42, N. Huta: os. Na Stoku paw. 1 — Krzesławice, al. Rew. Październikowej 6 (tlen).

ROZNE

ZOO (Lasek Wolski) od godziny do zmroku.

Radio

PIĄTEK

Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 16, 18.10, 22, 23.50.

18.20 „Sonda” dźwiękowy przegląd ekonom.-społ. 19.15 Wieczór literacko-muzyczny. 19.30 Koncert symfoniczny. 21.23 „Z 25-ciu lat” — Tadeusz Nowak. 21.33 Piosenki z „Ballady o tamtych dniach”. 22.30 „Problemy przyrody i techniki”. 22.45 Dźwiękowe wydanie miesięcznika „Jazz”. 23.15 Zapraszamy do tańca.

SOBOTA

5.00 Muzyka. 6.20 Gimnastyka. 6.50 Muzyka i aktualności. 7.50 Piosenka dnia. 8.10 Muzyka. 8.35-15.00 Przerwa. 15.00 Zespoły ludowe Polskiego Radia. 15.30 „Sylwetki piosenkarzy radzieckich”. 15.50 O czym pisze prasa literacka. 17.00 Na krakowskiej antenie wasze troski — nasze wnioski. 17.15 Piosenka przypomni Ci... 17.30 „W stronę zabaw przyjemnych i pożytecznych”.